

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. św. Dymizogo B.  
Wt. św. Franciszka Bor.  
Sr. św. Placydy.  
Czw. św. Maksymiliana.  
Piąt. św. Edwarda Kr.  
Sob. św. Kalksta P.  
Niedz. św. Jadwigi Wd.

Wschód słońca: godz. 6 m. 15  
Zachód słońca: godz. 5 m. 7  
Dług dnia: godz. 11 m. 12  
Ubyło dnia: g. 5 m. 33

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:  
Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ — „ 50  
Odnośnienie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:  
Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 70  
ZAGRANICĄ:  
Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,  
ul. Przejazd № 8.  
Nr. telefonu 593.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Poniedziałek, dnia 9 października 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Fabianicach u p. Teodora Minko;  
w Zgierzu, w aptece p. Pałka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ przed tekstem 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petilowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petilowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

## 3,000 rubli nagrody

Rada Zarządzająca kolei Łódzkiej (Królewska 35) oznajmia, że za odnalezienie 11,800 rb, zrabowanych 6 października r. b. z pociągu pomiędzy stacyami Chojny i Widzew wypłaci trzy tysiące, a za samo wykrycie sprawców tysiąc pięćset (1,500) rubli.

3275

The Bio-Express, Zielona 2. Dziś i jutro wielka sensacja! Wojna Włosko-Turecka!!!

## Elektrownia Łódzka

podaje do wiadomości, że w bieżącym sezonie mogą być wykonane tylko te przyłączenia, które zostaną zameldowane do dnia 1 (14) października i opłacone nie później jak do dnia 17 (30) tegoż miesiąca. W razie jednak nastąpienia mrozów wszelkie roboty ziemne zostaną zawieszane. Nowe przyłączenia do sieci, zgłoszone po tym terminie, wykonane zostaną w sezonie wiosennym 1912 r. — po ustąpieniu mrozów.

3109

## Teatr Popularny

Jutro o 8 m. 15 w.

Konstantynowska 16.

Teatr polski A. ZELWEROWICZA (Cegiełniana 63)

Jutro o 8 m. 15 w.

## „HANUSIA“

Dramat G. Hauptmana.

## Biuro Techniczno-Ogrodnicze

sporządza plany ogrodów, przerabia stare oraz wielki wybór drzewek owocowych i parkowych

Poleca Zakład Ogrodniczy Juljanów Piotrkowska № 83.

3920

L. KOŁACZKOWSKI.

## I-sza Lekcja Tańca

dla Panów odbędzie się w czwartek 12 h. m. o g. 8 w. Zapis Pań na I kurs trwa jeszcze.

Widzewska 47 m. 1.

Witold Lipiński

Członek Francuskiej Akademii Profesorów Tańca w Paryżu.

3924

po raz trzeci

## „BOBROWE FUTRO“

sztuka w 4 aktach G. Hauptmana.

**CAMPEADOR**  
PARFUM ULTRA-PERSISTANT  
ED. PINAUD PARIS

2481

## Dwulicowość Niemiec.

Wojna włosko-turecka jest najcieńszym ciosem dla polityki niemieckiej. Nigdzie tej niespodzianki, która dla całego świata był napad włoski na Trypolis, nie odczytano tak głęboko i niemiłe, jak właśnie nad Sprawą, gdzie oddawna przyzwyczajano się już do opierania najważniejszych kombinacji politycznych na sojuszu z Włochami z jednej strony, a na przyjaźni z Turcją z drugiej.

Islamofilska polityka niemiecka datuje się oddawna. Po raz pierwszy proklamował ją publicznie, z właściwą sobie skłonnością do aplombu, cesarz Wilhelm, który podczas słynnej swojej podróży na wschód wygłosił w Damaszku mowę, ogłaszając się w niej przyjacielem i obrońcą Islamu.

W nagrodę za ten efektowny gest Niemcy otrzymały bardzo rychło szereg niezmiernie doniosłych koncesyj ekonomicznych w Turcji, wzmocniły ogromnie swój wpływ na tok spraw nad Bosforem i zdobyły niezwykłą popularność w całym świecie mahometańskim. Objawiła się ona na zewnątrz przedewszystkiem w ten sposób, że kupcy mahometańscy zaczęli bardzo energicznie popierać przemysł niemiecki, który też w wielu gałęziach produkcji wyparł zupełnie przemysł angielski z rynków tureckich.

Koncepcję polityczną, opierającą się na przyjaźni z Niemcami, odziedziczyli młodoturcy po Abdul Hamidzie i po krótkim wahaniu w stronę Anglii i Francji przyjęli ją w zupełności. W ostatnich dwóch latach zacieśnili nawet stosunki z Niemcami i wogóle z trójprzymierzem do tego stopnia, że mówiono i pisano wiele o przystąpieniu Turcji do tej kombinacji w charakterze czwartego jej członka.

W Niemczech upatrywali młodoturcy najpewniejszego sojusznika przeciw Anglii i Rosji na wypadek, gdyby które z tych państw zechciało przeszkodzić im w pracy nad wewnętrzną konsolidacją i zreformowaniem państwa. W Niemczech też upatrywali najsilniejszy czynnik, może sparaliżować Austrię w jej dążeniu ku Salonikom, a Włochy ku Trypolisowi.

Naodwrot znowu Niemcy, obok wielu i bardzo cennych koncesyj ekonomicznych, obok ogromnych zdobyczy, które na terytorium tureckim z rękiem każdym czynił ich przemysł, zyskiwały na przyjaźni z Turcją szereg pierwszorzędnej wagi atutów politycznych w swym sporze z Anglią. Istniała podobno umowa, że w razie wojny niemiecko-angielskiej, Turcja natychmiast zajmie Egipt i zamknie kanał Suezki, odcinając resztę floty angielskiej od wód europejskich i uniemożliwiając dowóz wojsk indyjskich na plac boju w Europie.

Już jednak umowa poczdamska, w której Niemcy oddali Rosji całą północną Persję, nie troszcząc się bynajmniej o bardzo ważne interesy, jakie w tym kraju ma Turcja, osłabiła znacznie tę czułą przyjaźń niemiecko-turecką. Teraz zaś stanowisko, jakie zajęły Niemcy wobec toczącej się wojny, uniesiwiło do reszty tę przyjaźń, zamieniając ją nawet w wyraźną nieprzyjaźń i nieważność do Niemiec ze strony Turcji. Główną przyczyną upadku ostatniego gabinetu młodoturckiego było to, że zbyt wiele zaufał Niemcom, które Turcję zostawiły haniebnie w szychu i w chwili najgroźniejszego dla niej niebezpieczeństwa nie zdobyły się na nic więcej, jak tylko na czcze zapewnienia o swojej dla niej przyjaźni.

W tym wypadku jednak Niemcy znalazły się w położeniu przymusowem, a bardzo trudnem.

Będąc w sojuszu z Włochami, nie mogły one wystąpić przeciw nim w obronie Turcji, ponieważ po pierwsze nie byłoby to zgodne z zasadą samego sojuszu, powtóre zaś Włochy mogłyby odplacić Niemcom opuszczeniem ich w sporze z Francją o Maroko i całkowitem przesunięciem się na stronę trzeciej republiki.

Obok Austrii są Włochy jedynym sojusznikiem Niemiec. Sojusznik to wprawdzie bardzo mało pewny i niebardzo pożyteczny, ale w Berlinie kierują się praktyczną maksymą, że lepszy jest jeden niepewny przyjaciel, niż dwóch pewnych nieprzyjaciół i dlatego unikają nawet pozorów, jakoby chciały w czemkolwiek pomagać obecnie Turcji na niekorzyść Włoch.

Przykra ta sytuacja, w której obecna wojna postawiła Niemcy, jest rezultatem ich nieszczerej i krętackiej polityki, zmierzającej stale do usadowienia się na dwóch lub więcej stołkach.

Niemcy, zagrożone ze strony Anglii całkowitem odosobnieniem, a prawdziwych i szczerych przyjaciół w Europie pozbawione, bronili się przed kłutym dla nich przez zmarłego króla Edwarða żelaznym pierścieniem, umacniając swoje stosunki z Turcją i Włochami równocześnie. Ugoda paryska z Rosją położyła kres tym zabiegom polityki angielskiej ku odosobnieniu Niemiec. Był to najwyższy sukces polityki niemieckiej. Teraźniejsza jednak wojna zadaje jej nowy cios, tem dotkliwszy i niebezpieczniejszy, że następuje on właśnie w chwili, kiedy rokowania francusko-niemieckie o Maroko ciągle jeszcze nie są ukończone i kiedy „honor“ Niemiec jest w tej trudnej sprawie bardziej, niż kiedykolwiek zaangażowany.

Cz.

## Jak wygląda Trypolis.

### II.

Miasto Trypolis przedstawia się już zdaleka, jako długi rząd białych, połyskujących dachów, wśród których sterczy siedm strzelistych minaretów i parę kopuł miejscowych łaźni. Cała architektura jest tu zupełnie turecka, pozbawiona artystycznego rozmachu arabskich miast.

Wzdłuż wybrzeża ciągną się wspaniałe palmowe gaje, podszyte gęsto wiecznie zielonymi krzewami, wśród których widnieją małe, jasne domki i kopuły świętych grobów. Za wachlarzami palm, tak błyszcząca kresa na horyzoncie, przebija żółta pustynia, martwa i groźna, jak wcielenie śmierci.

Samo miasto, jakby skamieniało; podróżnicy przed stu laty zostawili opisy, które w niczem nie różnią się od opisów z dnia wczorajszego. Ciasne uliczki, w których najwspanialsza ma pięć metrów szerokości, przeważnie jednopiętrowe domy, bez żadnej ornamentyki, drewniane bazyry, kioski z kawiarniami, albo sklepione hale, gdzie goście siedzą na brudnych rogożach, palą nargile lub popijają kawę — oto cały obraz miasta. O dawnej rzymskiej kulturze świadczą jeszcze tu i owdzie wmurowane w domy starożytne kolumny. Pałac miejski, a raczej twierdza, wygląda dość imponująco, ale bardzo ponuro. Jest to obrzymia, daleko w morze sięgająca budowla, otoczona grubym obronnym murem z licznymi tarasami na dachach, krętymi schodami, balkonami i krużgankami. Tu mieszka i rezyduje wali i tu znajdują się wszystkie urzędowe biura.

Właściwych europejczyków jest w mieście niewiele, bo to, co zowie się tu kolonią europejską, po większej części nie ma z cywilizacją europejską nic wspólnego. Są to rodziny z Genuy, Livorno lub Wenecyi, od lat może stu tu osiadłe, zupełnie zarabizowane, lub młodzi tutejsi żydzi, którzy po jednorocznej praktyce handlowej w Londynie lub Marsylii, ubierają się w strój europejski, a są w gruncie rzeczy karykaturą cywilizacji. Europejczycy są to urzędnicy żeglugi lub konsulatów i poczty, garstka zakonników i kilkadziesiąt nauczycieli i nauczycielek, przeważnie włoskich. Rząd włoski bowiem, który nie od dziś aneksję przygotowuje, utrzymuje tu i w Hams szereg szkół, do których uczęszcza do tysiąca dzieci, w czem 80 proc. żydowskich.

Żydzi i arabowie przyjęli nawzajem swoje zwyczaje, tak, że ich prawie odróżnić nie można. Tak np. żydowki po śmierci członka rodziny za-

wodzą w zupełnie ten sam rytmiczny sposób po arabsku, jak arabki, kiedy arabowie w takim wypadku odbywają żydowskim obyczajem pokutę. U jednych i u drugich kobiety są długocia niewidzialnymi, a nawet w codziennem życiu mężczy członkowie rodziny osobno zasiadają do jadalnego stołu.

Cały ten mieszany i bałaśliwy tłum żyje z handlu, ale z handlu najędźniejszego, a żyje tylko dzięki praktykom, które w Europie śmiało nazwanoby oszustwem. Drobną zarobkowość jest prawie wyłącznie w ręku małtańczyków; żony i córki tych kramarzy i rzemieślników zajmują miejsce kucharek, praczek i t. p. Jedynie krawiectwo znajduje się w rękach żydów. Żydzi, szczególnie w górach, przyjęli zupełnie zwyczaje a nawet rytuał arabski i żyją, jak biedni arabowie w chatkach podziemnych, wykutych w wapieniu. W mieście odznaczają się pewnym wyższym stopniem cywilizacji i łagodnością, natomiast tak są niechlujni, że Maltzan złośliwie nazywa ich „polskimi żydami Afryki“.

Inny podróżnik (Grothe) nie może nadziwić się ich tchórzliwości. Widziałem — opowiada — jak wygłodzony żołnierz turecki ukradł ze synagogi lampę. Dobra setka żydów otoczyła go, prosząc błagalnie o zwrot świętej rzeczy, a wreszcie targ w targ odkupili za medzidje (4 kor.) od złodzieja rzecz, którą śmiało mogli mu siłą odebrać. Pobożni są tutejsi żydzi tak, że jeśli zaproszą inowiercę na obiad, to całe naczynie, z którego jadt, rzucają potem na śmietnik. Murzyni miejscowi zarabiają na życie jako tragarze, poganiacze bydła i tak dalej. Zresztą cała ludność wogóle tak ma skromne wymagania, że dorosły mężczyzna ma się za wielkiego pana jeśli przez dzień cały zjadł melon i za 5 centymów ryżu. Nieżonaci mężczyźni sypiają z reguły pod arkadami meczetów, albo pod ładą murem. Murzyni — ale tylko żonaci — budują sobie szalasy z gałęzi palmowych i trzciny.

Kto chce poznać ludność Trypolitani, najlepiej dojdzie do celu na licznych jarmarkach, które ściągają ludzi z najdalejszych okolic. Ale tu też nabrać można właściwego wyobrażenia o nędzocie krajowego handlu. Oryginalne są na jarmarkach budy rzeźników, gdzie było w oczach konsumentów w najprymitywniejszy sposób zabijają. Największym przysmakiem jest comber z wielbłąda, silnie pieprzony a twardy jak kau czuk.

Rolnictwo trzyma się tu systemu dożywności dzierżawy, przezem rolnik za swoją ciężką pracę dostaje tylko 1/5 część plonu, 4/5 zaś właściciel gruntu; tylko przy plantacyach oliwy rolnik i właściciel dzielą się plonem po równej części. Plagą rolnictwa jest lichwa; nawet na zastaw płaci się za pieniądz około 60 proc.

Sądownictwo tureckie — już w Turcji dość znane — w Trypolitani urzęduje zupełnie salonowym kształtem. Jeden z podróżników był świadkiem następującej rzeczy: do sali, w której urzęduje Kajmakan, z wielkim krzykiem wpada młoda dziewczyna i wśród namiętej gestykulacji oskarża młodego araba, że spotkawszy ją w polu przemocą zniwolił do miłości. Dwaj zapti (policyanci) sprowadzają zbrodniarza. Kajmakan wsparł głowę na dłoniach i duma. Po dłuższym czasie ogłasza wyrok: albo do trzech dni nadsz się do domu jej rodziców z podarunkami ślubnymi i wprowadzisz ją jako żonę do haremliku, albo pójdziesz do „habs“ (więzienia) i dostawac będziesz dziennie po 25 kijów, dopokąd się nie namyślisz. Skazany na żonę lub kije wybrał żonę, a swoją drogą kije zachował zapewne dla niej.

Tak wygląda kraj i tak wyglądają ludzie przyszej prowincyi włoskiej. Ale zanim włosi nad tym różnoszczepowym tłumem zapanują, nie jeden fanatyczny muzułmanin da życie w ofierze i niejedna dziś spokojna strzecha spłonie ogniem na cześć zbliżającej się cywilizacji.

## Rojaliści w Portugalii.

Republika portugalska przechodzi od pierwszych swych dni do tej pory przez ciężkie wstrząśnienia, bądź społeczne bądź polityczne. Pierwsze objawiały się w strajkach o charakterze anarchistycznym, wywoływanych przez żywioly, które naj-

więcej służyły obecnym władcom do obalenia królestwa. Zaburzenia te przybrały charakter chroniczny i powtarzają się co parę tygodni. Obecnie przyłączyły się do nich krwawe rozruchy, mające źródło w tych samych warsztatach, a skierowane przeciw stowarzyszeniom katolickim w Oporto, gdzie, jak wiadomo, podpalano domy katolików i usiłowano zdobyć szturmem seminaryum duchowne. Najnowszym wydarzeniem jest rodzaj zamieszek o charakterze rojalistycznym, rozgrywających się na północy kraju.

Według szczupłych wiadomości, przepuszczanych przez cenzurę republikańską, kontr-rewolucya była planowaną na cały ten obszar równocześnie, na niedzielę wieczorem. Miano obsadzić we wszystkich miastach ratusze i obwołać monarchię. Ludność w tej części kraju jest nietylko po wsiach, jak w całej Portugalii, ale i w miastach szczerze religijną i prześladowania katolików przez rząd republikański wniosły w jej łono głębokie rozgoryczenie, czyniąc ją podatnym materiałem do zabiegów monarchicznych.

Na czele ruchu monarchicznego w Portugalii stoi kapitan Paiva Conceiro, jedyny z pośród monarchistów w armii portugalskiej, który po rewolucyi śmiało przyznał się do swych przekonań i zażądał od ministra wojny, aby w imię słuszności i sprawiedliwości nie przyczyniał się do narzucania ludności rewolucją wojskową takiej formy rządu, jakiej lud sobie w przeważnej części nie życzy. Kapitan Conceiro świadczył, że obowiązkiem ministra wojny jest przeszkodzić nadużywaniu wojska do rewolucyi, mającej przynieść tylko stanowiska i korzyści politykom, skoro zaś przeszkodzić się nie udało, to minister, jako naczelnik armii, dzierżącej de facto władzę w stworzonej przez siebie sytuacji, winien zarządzić referendum ludności, czy życzy sobie republiki, czy też oświadcza się za monarchią.

Minister wojny odrzucił tę propozycję, na którą nigdy nie zgodziliby się politycy cywilni i członkowie spisku republikańskiego; ale rząd nie śmiał zaarrestować kapitana Conceiro, gdyż wiedział, że Conceira jako dzielny żołnierz i ulubieniec kolegów, ma w armii wielu zwolenników i uwięzienie go mogłoby doprowadzić do buntu. Nie zgodził się również na udzielenie Conceirze dymisyi. Wówczas Conceira wydał list otwarty, w którym postawił publicznie te same życzenia. Wówczas dopiero udzielono mu odpowiadzi pomyślniej na prośbę o dymisję i Conceira wyjechał do Hiszpanii, zapowiadając ostatecznie, że będzie wszelkimi środkami zwalczał rząd republikański, który nie ma odwagi stanąć twarzą w twarz z ludem.

Do siedziby Conceiry w Hiszpanii zaczęli napływać zwolennicy monarchii i rozpoczęło się organizowanie oddziałów powstańczych. Obecnie nadechodzą wiadomości, że Conceira wkroczył do Portugalii na czele licznych oddziałów, uzbrojonych w najlepsze karabiny i działa. Cztery największe miasta na północy: Braga, Chavez, Geremaras i Braganza przyjęły go z entuzjazmem — jak donoszą „va“ Bruksela — a garnizony miejscowe przyłączyły się do powstańców. Hiszpański dziennik „El Mundo“ donosi, że w Viana Castello również obwołano monarchię, garnizon zaś, składający się z pulku piechoty i trzech baterij artylerji przeszedł na stronę Conceiry, podobnie jak w Figueira do Foz, leżącym niedaleko Oporto.

Rząd portugalski, przeczuwając kontrrewolucję, usiłował w ostatnich czasach naprawić błędy, popełniane systematycznie przez „rząd prowizoryczny“, który tak długo kierował Portugalją, obawiając się, że wybory do parlamentu wypadną na korzyść rojalistów, nakoniec zaś przysposobił taką ordynację wyborczą, która uniemożliwiła wybór jakiegokolwiek kandydata niezatwierdzonego przez rząd. Między innymi zapowiedziano zmianę ustawy o rozdziale Kościoła i państwa, która odbierała Kościołowi wszelkie prawa, państwu zaś dawała ingerencję w najwewnętrzniejsze jego sprawy.

Zdaje się, że obietnice reform przyszły za późno, ażeby stłumić niezadowolnienie ludności. Niespokojne dzieje Portugalii toczą się dalej wśród wstrząśnień, jakie od początku charakteryzowały erę republiki.

Według doniesień „Daily News“ portugalscy monarchiści pod dowództwem Comacho maszeru-

z pod Braganzy na Oporto, gdzie mają się połączyć z oddziałem Conceiry.

Z Paryża potwierdzają, że monarchiści portugalscy posiadają trzy kanonierki, które już obecnie krążą w pobliżu Oporto.

Przebywający w Brukseli wybitni monarchiści otrzymali z Portugalii wiadomość, że w piątek i sobotę udało się Conceirze przeciągnąć na swoją stronę 5 nowych garnizonów, tak że obecnie rozporządza on 25,000 wojska. Conceiro ma nadzieję, że przy pomocy okrętów zajmie Oporto i obwoła monarchię.

Według „Daily-Cronicle“ król Manuel znajduje się w Richmond.

Oddział monarchistów starał się zawładnąć Valleiros w pobliżu Braganzy, odbity jednak był ze stratą 30 ludzi.

Z Oporto donoszą: Monarchiści skupili się w Vinies. Znaczny oddział wojsk republikańskich zajął Braganzę, z którą komunikacja została przerwana. Żołnierze zabili trzech osobników, starających się zbурzyć plant kolejowy.

Kilku oficerów wzięto do niewoli, aresztowano 150 politycznie skompromitowanych osób.

Wiadomości z nad granicy portugalskiej stwierdzają klęskę rojalistów pod Oporto.

„Vaterland“ potwierdza, że książęta Miguel i Franciszek-Józef Braganccy oraz Ksawery Parmeński walczą w szeregach rojalistów w północnej Portugalii.

Paryż, 8 października (wl.) „Intransigeant“ otrzymał od przywódcy rojalistów, nazwiskiem Quidas, telegram: armia rojalistów liczy obecnie 50,000 ludzi, w czem masy włosian. Armia ta, pod dowództwem kapitana Conceiry, maszeruje na Lizbonę. Wszędzie entuzjazm przy proklamowaniu monarchii.

#### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Domogosta. Jutro Dobromiła.

TEATR POLSKI A. Zelwerowicza (Cegielniana 63). Jutro „Hanusia“, dramat Gerharda Hauptmana. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Jutro „Bobrowe futro“, sztuka w 4 aktach G. Hauptmana. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIE. Dziś zebranie czł. oddz. Towarz. higienicznego warsz., o godz. 9 wlec. i odczyt dr. Bolesława Heymana.

## KRONIKA.

(a) W sprawie utworzenia gubernii łódzkiej. Na pomieszczenie biur gubernialnych potrzeba byłoby 130 sal i pokojów, mianowicie: 9 na kancelaryę gubernatora, 12 na ogólne wydziały rządu gubernialnego; 2 na wydział prawny, 7 na wydział administracyjny, 5 na wojskowy i policyjny, 1 na registraturę, 2 na wydział urzędu lekarskiego, 4 na wydział weterynaryjny; 5 na archiwum; 10 na wydział do spraw włościańskich, 31 na mieszkania dla gubernatora, 22 dla wice-gubernatora, 8 dla woźnych i 2 dla portjera.

(x) Pogadanka. W towarzystwie techników p. Kopera, dyrektor muzeum krakowskiego, wygłosił w piątek pogadankę „O stylach“. Pogadanka trwała okolo półtrzeciej godziny.

(x) „Pamiętnik“. Opuścił prasę pamiętnik pierwszego zjazdu lekarzy prowincjonalnych Królestwa Polskiego, oraz obchodu XXV-lecia istnienia Towarzystwa lekarskiego w Łodzi.

Pamiętnik zawiera 165 stron druku, a redakcyja jego zaznacza, że referatów zjazdu, drukowanych w czasopiśmie lekarskich, nie powtarza i że wszystkie odczyty zjazdu, pomieszczone w Pamiętniku, streszcza, ale bez ujmy dla jasności i całości kwestyi w nich zawartej.

Pamiętnik wykończono starannie w tłoczni łódzkiej Kulisza.

(x) I Towarzystwa higienicznego. Dziś w lokalu Stowarzyszenia techników (Spacerowa № 21) odbędzie się o godzinie 9 wieczorem zebranie członków łódzkiego oddziału Towarzystwa higienicznego warszawskiego, na którym D-r fil. Bolesław Heyman wygłosi odczyt na temat: „Walka z dymem w środowiskach przemysłowych“.

(k) Szkarlatyna znowu się pojawiła w Łodzi w domu nr. 20 przy ul. Składowej w mieszkaniu Moszka Binstoka i pod nr. 34 przy tejże ulicy w mieszkaniu Icka Szwareberga zachorowały dzieci na szkarlatynę. O wypadkach tych zawiadomiono lekarza cyrkulowego w celu przedsięwzięcia środków zapobiegawczych.

(a) Choleryna. W majątku Kociółki, gminy Dłutów, w powiecie piotrkowskim, zdarzył się w tych dniach wypadek śmierci na cholerynę.

(a) Na szkarlatynę wczoraj w domu № 5 przy ulicy Zagajnikowej zachorowało dwoje dzieci w wieku lat 6 i 8.

(x) Afisz wystawy ruchomej. Wspominaliśmy, że afisz ten przedstawia mapę poglądową Królestwa Polskiego. Zarząd wystawy objaśnia, że mapa jest zrobiona podług znanej „mapy poglądowej“ układu Jadwigi Wójcickiej, którą odpowiednio zmodyfikowano i uzupełniono.

Różnobarwne chorągiewki na mapie oznaczają szlaki, którymi Wystawa już podążała lub podążać zamierza.

(a) Osobiste. Pani Marya Ratyńska, doktorka medycyny, osiadła na stałe w mieście naszym jako ordynatorka szpitala dziecięcego Anny Maryi.

(p) Ze wsi. Donoszą nam z Kujaw, że na dobitkę rozmaitych klęsk, jakim okolice tamte w r. b. uległy, obecnie na polach pokazała się ogromna ilość myszy, które nie tylko robią szkodę w stertach, ale podjadają korzenie u ozimin i sprzętów zimowych, przedstawiających się i tak bardzo mizernie.

Po większej części rolnicy są obecnie zajęci siewem ozimin, z którym zwłóczą, oczekując na wilgoć i nie chcąc w suchą ziemię rzucać ziarna.

Przeziębna morga 30 prętowa kartofli nie wyda więcej, jak 30 korecy, czyli 1/3 normalnych sprzętów; zapewne ta proporcya da się zastosować i do cukrowych buraków. Marchew pastewna w wielu majątkach zapewne przepadła i sprzętać jej nie będą.

(x) Wychodźstwo. „Rozwój“ donosił kilka dni temu, że rząd brazylijski, który zapewniał bezpłatny przewóz rodzinom polskich rolników do końca 1911 r., obecnie cofnął już to ustępstwo. O powodach tego kroku nie pisaliśmy, nie o nich nie więdząc pewnego.

Obecnie zarząd T-wa opieki nad wychodźcami przysłał nam z Warszawy swój okólnik, w którym zawiadamia, że bezpłatny przejazd mogą otrzymać tylko ci, którzy do osiedlenia się w Brazylii wybiorą stany: Rio Grande do Sul, Santa Catharina, lub Minas Geraes, byle nie Parana.

Tenże okólnik daje do zrozumienia, że powodem wyłączenia Parany z tego przywileju jest tłumne wychodźstwo. Rząd brazylijski nadawał każdej przybywającej rodzinie rolniczej ziemię i niektóre narzędzia. Za ziemię nie pobierał przez lat cztery żadnej opłaty, a przez kilka następnych lat—opłatę niewielką, poczem nadana działka stawała się własnością uprawiającego ją rolnika. Ale już zabrakło gotowych działek w Paranie.

Jeżeli ten powód jest jedyny, to można oczekiwać, że za rok lub dwa brazylijscy geometry pomierzą nowe działki, a wtedy i przewóz bezpłatny znowu będzie do użytku polskich wychodźców, dla których stan Parana jest najkorzystniejszy.

Szkoda, że T-wo opieki nad wychodźcami nie nadsyła sprawozdań o swojej działalności, a mianowicie liczby wychodźców, którymi się opiekowało, i wiadomości o ich doli w Ameryce.

(x) Protesty z weksłami wracają z Cesarstwa w prerażającej liczbie.

Zeszłego roku kupcy zwracali towar, co wywołało skargi ze strony fabrykantów. Dziś radziłyby mieć chociaż ten towar, ale kupcy ani myślą o zwrocie pozostałości. Istnieje nawet przypuszczenie, że towary te są zbyt oddawna.

Przewidywane są plajty i pożary składów i fabryk, czyli mówiąc językiem łódzkim — likwidacye.

(a) „Przyszłość“. Wczoraj, o godzinie pół do 5 ej po poł., w lokalu przy ul. Konstantynowskiej № 5, odbyło się zebranie członków Towarzystwa abstynentów „Przyszłość“. Przewodniczył Thews, pióro trzymał p. S. Grobliński.

Dr. Stanisław Skalski przedstawił projekt, aby Towarzystwo urządziło dzień antialkoholowy na wzór „Dnia ubogich“, zorganizowanego przez

Tow. dobroczynności. Urzeczywistnienie projektu będzie miało na celu szerzenie idei abstynenckiej, a dochód przeznaczony będzie na założenie przytulku dla alkoholików, którego brak bardzo odczuwać się daje.

Projekt jednomyślnie przyjęto i postanowiono dzień antialkoholiczny urządzić w czerwcu roku przyszłego.

Uchwalono zająć się energicznie sprzedażą biletów na zapowiedziane w dniu 13 b. m. przedstawienie w Teatrze popularnym. Grany będzie dramat K. Przerwy Tetmajera „Zawisza Czarny“. Bilety po cenach zniżonych nabywać można codziennie od 3 do 10 wieczorem aż do dnia przedstawienia w lokalu Towarzystwa.

Postanowiono urządzić wieczornicę w dniu 28 b. m.

(x) Zarząd resursy rzemieślniczej komunikuje nam:

„Na czwartkowym posiedzeniu zarządu postanowiono wyrazić gorące podziękowanie panu inżynierowi H. Zielezińskiemu za wielce interesujący odczyt w resursie, w wysokim stopniu zaciekawiający licznie zebranych słuchaczy, czego dowodem były długo niemilkące oklaski.

We wtorek 10 października odbędzie się w teatrze polskim przy ulicy Cegielnianej przedstawienie teatralne zakupione przez resursę. Grana będzie cudna baśń dramatyczna Hauptmana „Hanusia“. Ze względu na wyborną sztukę a także, że zysk z przedstawienia przelany będzie na dochód biblioteki resursy, należy oczekiwać, że członkowie resursy wraz z rodzinami stawią się licznie.

Bilety na to widowisko mogą chętni wcześniej nabywać ul. Zawadzka № 2 u p. M. Bawarskiego. Ceny popularne, dla członków ustępstwo 10 proc.

(a) Zabawa straży ogniowej. Wczoraj o godzinie 3 po południu w lokalu 4 oddziału straży ogniowej ochotniczej (Zarzevska № 88) odbyła się zabawa strzelania do tarczy. Uczestnicy jej spędzili miłe czas na tej wesołej rozrywce, przy dźwiękach orkiestry własnej.

Królem kurkowym ogłoszono p. Ferstera, sekretarza komendantury straży ogniowej, mającego na rozkładzie po 16 kaczek w jednej i drugiej gwiazdce, czyli razem 32 kaczki; wicekrólem został p. Gałkiewicz, wiceprezes straży rzgowskiej, mając na rozkładzie 6 kaczek.

Po strzelaniu rozpoczęły się ohochoza tańce, z udziałem pań, trwające do godz. 12 w nocy.

(x) Z łódzkiego Towarzystwa szerzenia wiedzy handlowej. W środę dnia 11 b. m. o godzinie 9 wieczorem w lokalu szkoły handlowej (ul. Długa 45) odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków tego Towarzystwa.

Porządek dzienny: Upoważnienie zarządu do zawarcia umowy o kupno placu pod budowę gmachu dla szkoły handlowej, ntrzymywanej przez Towarzystwo.

W razie nieprzybycia wymaganej liczby członków, następne zebranie w drugim terminie, prawomocne bez względu na ilość przybyłych osób, odbędzie się w tymże lokalu i o tejże godzinie w środę dnia 25 b. m.

(x) Z instytutu języków nowożytnych d-ra Kummera. Z dniem 9 b. m. upływa termin zapisów na rozpoczynające się obecnie tanie wykłady języków nowożytnych.

(x) O okładki. Dowiadujemy się, że równocześnie z „Rozwojem“ o wydrukowanie nazwy przez znanego przedsiębiorcę na okładkach reklamowych wystąpił „Kuryer Warszawski“ z wezwaniem rejentalnem o usunięcie okładek, a p. Vogt, zastępujący chwilowo p. Roszkowskiego, uznając po wyjaśnieniu prasy za rzecz niemoralną popieranie tego rodzaju przedsięwzięcia, kazał usunąć z cukierni wszystkich pism dostarczone okładki.

(h) Ukręcenie się osi. Wczoraj pociąg № 31 bezpośredniej komunikacji Warszawa—Łódź, przybył do Łodzi o 12 w południe, zamiast o godz. 10 m. 15. Powodem opóźnienia było ukręcenie się osi u jednego z wagonów, pod Skierniewicami.

(a) Najechani przez pociąg. Wczoraj o godzinie 5-ej po południu plantem kolei fabryczno-łódzkiej szli od strony Widzewa 39-letni Franciszek Janiak i 25 letni Maciej Kowalczyk, obaj nietrzeźwi.

Idący w kierunku stacji Widzew pociąg osobowo-towarowy najechał na Janiaka i Kowalczyk.

ka, z których pierwszy uległ zgnieceniu klatki piersiowej i złamaniu nóg, drugi zaś obrażeniu ciała. Obu przewieziono na stację Łódź, gdzie udzielono im doraźnej pomocy lekarskiej, poczem Janiaka w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala Czerwonego Krzyża, Kowalczyka zaś do mieszkania własnego.

( ) **Poświęcenie sklepu.** W sobotę w południe ks. Wyrzykowski, wikaryusz kościoła św. Krzyża, poświęcił nowy sklep galanteryjny pod firmą: „M. Kołodziejki” przy ulicy św. Andrzeja nr. 3.

Sklep zaopatrzony bogato w różne przedmioty galanterii.

(f) **Z sądów.** Sędzia pokoju 12 rewiru m. Łodzi rozpatrywał i skazał Berkowicza za używanie do jazdy konia kulawego i mającego ranę na piersi na 10 rb. kary lub 2 dni aresztu; L. Kadesza za zękanie się nad końmi na 10 rubli kary lub 2 dni aresztu; Moszka Adlera za jazdę w konia kulawego i mającego piersi zranioną na 1 rb. kary lub 1 dzień aresztu; Łęczyckiego za przeciążenie odparzonych koni na 10 rubli kary i Błażeja Jezierskiego za jazdę w konia pokaleczonego na 5 rb. kary.

Sędzia pokoju 7 rewiru m. Łodzi skazał Arona Goldszteina, za używanie do jazdy konia poranionego na 5 rb. kary lub 2 dni aresztu.

(a) **Samobójstwo.** Onegdaj, w godzinach popołudniowych, dzieci zajęte grzybobraniem w zagajniku, należącym do majątku Łagiewniki, własności barona Heinza, znalazły wiszące na brzozie zwłoki mężczyzny w wieku lat 40. Obok na trawie leżał kołnierz i krawat.

Sledztwo wyjaśniło, iż są to zwłoki Kazimierza Waclawa Szalkowskiego, stałego mieszkańca Częstochowy, zamieszkałego w Łodzi przy ulicy Rokicińskiej pod nr. 7.

Desperat, jako malarz, pracował w ciągu ostatnich dni kilku we dworze łagiewnickim, skąd zniknął w sobotę rano.

(x) **The Express.** W kinematografie tym przedstawiają bardzo ciekawy obraz gracza, oraz ciężkie następstwa gry. Obraz budzi duże zainteresowanie. Piękny też jest obraz: polowanie na białe czaple, gdzie dla garstki piór na kapelusze damski, dla mody, giną rocznie tysiące tych ptaków. Za kilogram piór czaplich płać do 6,000 franków.

(x) **Cyrk.** W sobotę i w niedzielę cyrk był zapalony po brzegi. Największą atrakcją dla cyrku jest towarzystwo 20 japończyków, poczynać od dzieci, a kończąc na dojrzałych młodzieńcach. Produkcje nadwornego cyrku pod dyrekcją Jamaga san-kamekitchi zdumiewały zręcznością i śmiałością.

Zakończyły przedstawienie tresury dzikich zwierząt, które wprowadzał p. Soloti.

Konie tresury A. Devigne'a również zaskują na uwagę.

Pan Praker jako żokej angielski należy do najpewniejszych i najzręczniejszych jeźdźców.

Można więc w cyrku przepędzić parę godzin, nie nudząc się wcale.

(a) **Zgony.** W ubiegłą sobotę w nocy nagle zmarł w Łodzi znany tutaj adwokat przysięgły Marcei Karwaciński. Śmierć nastąpiła skutkiem ataku sercowego.

— W sobotę rano zmarł Ignacy Vogel, w wieku lat 80. Był to znany dobrze w mieście naszym przemysłowiec i przedsiębiorca, właściciel sali koncertowej i teatru „Thalia” przy ulicy Dzielnej № 18.

(a) **Zawieszenie wyplat.** Z Elżawetgradu otrzymano wiadomość, że tamtejsza firma manufakturowa Fomberstein zawiesiła wyplaty. Pasywa wynoszą 300,000 rb.; Łódź zaangażowana jest blisko na 200,000 rb.

(a) **Echa napadu bandyckiego.** Z rozporządzenia władz śledczych aresztowani zostali maszynista Adolf Ekert, pomocnik jego Kazimierz Zalewski i konduktor Bolesław Wisniewski, obsługujący pociąg towarowy № 408, na który dokonano napadu bandyckiego w ubiegły piątek pod stacją Chojny kolei obwodowej.

Rada zarządząca kolei fabryczno łódzkiej ogłosiła, że wyznacza, 3,000 rb. nagrody temu, kto wskaże, gdzie ukryte są pieniądze zrabowane podczas napadu na pociąg.

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu ubiegłych dwóch dni między innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległo 8 osób.

— Wczoraj samojazd, pędzący z Górnego Rynku do miasta, na rogu ul. Pustej i Piotrkowskiej zranił w głowę i lewy bok Stefana Kubiaka, syna stróża, lat 9 i potamał mu zębra. Udzielono chłopcu doraźnej pomocy na miejscu wypadku i w stanie groźnym odwieziono go do szpitala Aleksandra. Samochód pomknął dalej.

— Na ul. Drewnowskiej nr 83 Bolesław Wojciechowski, syn krawca, lat 10, uganisząc się za gołębiami, spadł z drabiny i złamał lewe ramię.

— W sobotę, w godzinach popołudniowych, na Pasażu Szuleca nr 77 Władysław Gawędzki, malarz, lat 63, zajęty przy budowl, spadł z rusztowania z wysokości półtora piętra, względnie dość szczęśliwie, bo skończyło się tylko na okaleczeniu twarzy, czoła i ogólnym potłuczeniu.

— Na ul. Zielonej nr. 57 Jasek Dworek, syn właściciela sklepu, lat 7, przez nieostrożność poślknął gwoździem. Mimo usiłowań staraj, nie zdołano gwoździa usunąć i musiał się poddać operacji.

— Wczoraj wieczorem na ul. Rzgowskiej nr. 61 Antoni Branda, stróż domu, lat 72, przy gaszeniu pożaru spadł z dachu z wysokości jednego piętra, odniósł okaleczenie głowy, twarzy i prawego oka.

— W ciągu ubiegłych dwóch dni Pogotowie ratunkowe bądź na stacji, bądź na miejscu dawało pomoc w 25 wypadkach, w tej cyfrze mieszczą się 3 rozprawy nożowe, 2 zacczadzenia, 2 otrucia i 5 przejechań.

(a) **Z odpustu.** Wczoraj, w piątym dniu uroczystości odpustowych ku czci św. Franciszka Serafińskiego, przybyło do Łagiewnik około 1,500 osób, przeważnie z Łodzi.

(a) **„Lutnia”** zgierska w sobotę rozpoczęła sezon koncertem o programie bardzo obfitym. Koncert, zarówno pod względem wykonania, jak i pod względem kasowym, wypadł zupełnie po myślnie. Publiczność napelniała salę.

Po koncercie rozpoczęły się tańce i trwały aż do rana.

(a) **Z Piotrkowa.** Łódzcy przemysłowcy pp. Maurycy Poznański i Stanisław Silberstein zakładają na przedmieściu Bugaj pod Piotrkowem wielką tkalnię i apreturę, po przekształceniu istniejących tam budynków, należących dawniej do nieżyjącego już Maksymiliana Szlossberga.

## SZTUKA.

(x) **Teatr polski** (A. Zelwerowicza, Cegielniana 63) Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dzięki zabiegom ruchliwej dyrekcji naszego Teatru urzeczywistnimy w b. tygodniu na scenie naszej rzadkiego, a niezwykle miłego gościa, w osobie ulubieńca publiczności warszawskiej, p. Edmunda Gasińskiego, który wystąpi w Łodzi tylko trzykrotnie, a mianowicie: we czwartek i w niedzielę w sensacyjnej komedii satyrycznej autora „Dyabła” i „Gwardysty przybocznego” w „Białych pawiach” F. Molnara, w sobotę zaś w „Rubikonie”.

Ceny miejsc zwyczajne — zainteresowanie olbrzymie.

Niebawem, bo w poniedziałek, dnia 16 b. m. rozpoczyna doroczny szereg gościnnych występów, ulubienca naszej publiczności, p. Laura Dunówna.

Tym razem ceniona artystka ukaże się wyjątkowo prawie tylko w sztukach zupełnie w Łodzi nieznanych, lub też niegranych od bardzo dawna.

Pierwszy występ odbędzie się w poniedziałek 16 b. m. i w dniu tym dane będą „Białe pawie” T. Kończyńskiego (na rzecz I-cj Ochrony chrzes. Tow. dobr.); autor przyjeżdża specjalnie, aby kierować próbami i być obecnym na przedstawieniu.

(x) **Teatr popularny** (A. Mielewskiego, Konstantynowska 16) Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Jutro, we wtorek, ukaże się po raz trzeci znakomita komedia — satyra w 4-ach aktach G. Hauptmanna p. t. „Bobrowe futro” z p. Dąbrowską, Różańską, Rydzewskim i Kniakowskim, tworzącymi wyborny kwartet w rolach głównych.

We środę na przedstawieniu zakupionem przez Tow. „Harmonia,” po raz piąty „Krwawe gody” w 5 aktach A. Lindnera. Bilety po cenach niższych nabywać można w księgarni p. Ciota (Przejazd 14) do godz. 4 po poł. w środę.

We czwartek, oprócz komedii Bałuckiego „Grube ryby,” odegrany będzie po raz pierwszy utwór dramatyczny pióra jednego z łódzian znanych w łódzkich kołach towarzyskich p. M. W. p. t. „Ciocia Baruch” oparty na tle wychodźców żydowskich za granicę, obfitujący w sceny dramatyczne i sceny pełne humoru, a nie pozbawione artystycznego piękna.

W przygotowaniu wspaniały dramat A. K.

Tolstoja p. t. „Śmierć Iwana Groźnego” z zupełnie nową wystawą w dekoracjach i kostymach, sprowadzonych z Moskwy.

(Al. Dw) **Koncert** sobotni, urządzony na rzecz Tow. krzewienia oświaty, zgromadził w sali koncertowej dość dużą publiczność. Solistka, znana wiolinistka p. Lena Kontorowiczówna wypełniła cały program, dając nam możność stwierdzenia wyjątkowych zdolności wirtuozowskich, zwłaszcza świetnej techniki.

Czy to z towarzyszeniem fortepianu, czy bez niego, zawsze pewna siebie, p. Kontorowiczówna robi wrażenie nader sympatyczne. Ton niezbyt wielki, lecz miękkie i delikatne dotknięcie strun pieści ucho słuchacza. Wszystkie dzieła, grane przez solistkę: Mendelsohna, Bacha, Bracha, Wilhelmięgo i Hubaya, wywarły na publiczności imponujące wrażenie. Wybornie na fortepianie towarzyszyła skrzypaczce p. Helena Ostrzyńska.

## Zabójstwo przy ul. Brzezińskiej.

W sprawie zabójstwa Michła Pryzanda, przy ulicy Brzezińskiej № 3, policja poczyniła energiczne poszukiwania, które doprowadziły do pomysłnych rezultatów. Onegdaj komisarz I-go cyrkułu policyjnego, p. Dobrotowski, otrzymał z poczty anonimowe zawiadomienie, że zabójstwa Pryzanda dokonał, zamieszkały przy ul. Nowo-Łagiewnickiej pod № 8, niejaki Stanisław Fijałkowski. Na potwierdzenie swych słów nieznajomy wskazał, że u Fijałkowskiego powinny się znajdować srebrne ruble z czasów Katarzyny Wielkiej, które Fijałkowski zrabował z mieszkania Pryzanda, po dokonaniu mordu.

Wskutek doniesienia tego, p. Dobrotowski zarządził w mieszkaniu Fijałkowskiego rewizję, podczas której, rzeczywiście znaleziono jedną monetę, wartości 1 rb., z czasów Katarzyny Druhej.

Wobec takich danych aresztowano Fijałkowskiego i osadzono tymczasowo w areszcie przy I-ym cyrku. Wypiera on się wszystkiego, tłumacząc się, że zabitego Pryzanda wcale nie zna.

Przy badaniu syn zabitego Pryzanda zeznał, że ojciec jego był miłośnikiem numizmatów i chętnie zbierał stare monety i posiadał rzeczywiście kilka monet rublowych z czasów Katarzyny Druhej, których, po zabójstwie w mieszkaniu ojca nie znaleziono.

Objasnienia powyższe nie zadowolniły władzy; przeciśnięty Fijałkowski, liczący lat 42, z zawodu stolarz, po badaniach ścisłych wydał współnika i przyznał się do winy.

Wspólnikiem jest niejaki Feliks Krupski, lat 41, zamieszkały przy ul. Nowaka nr. 30, żonaty, ojciec dwojga dzieci.

Kiedy przyszli na ul. Brzezińską, Pryzand, handlarz forniery, zbił sobie kuckę. Fijałkowski zażądał forniery. Pryzand porzucił robotę i poszedł do domu. Wydawszy żądane forniery, nachylił się, aby je zwinąć na podłodze. Wtedy Fijałkowski uderzył go młotkiem, a Feliks Krupski złapał za gardło i ścisnął, żeby nie krzyczał. Fijałkowski uderzył go raz jeszcze. Pryzand padł i zaczął konać. Żeby się nie rzucał, założono mu postronek na szyję.

Zabójcy zabrali 61 rb. i srebrną cygarnicę. Z tych otrzymał Krupski 35 rb., a Fijałkowski 25 rb. i srebrną papierośnicę, którą ulakierował na czarno, aby jej nie poznano.

U Fijałkowskiego znaleziono zakrwawiony młotek. (d)

## Z WARSZAWY.

\* Usiłowanie ucieczki hr. Ronikiera.

Z powodu pogłosek o usiłowaniu ucieczki, robionych przez hr. Ronikiera, redakcja „Warsz. Słowa” zwróciła się do inspekcji więziennej, która oświadczyła co następuje:

Dnia 2 b. m. w celi hr. Ronikiera dokonano rewizji, podczas której wykryto schowane pilniki do przepiłowania krat żelaznych i inne instrumenty.

Instrumenty te, jak twierdzi inspekcja więzienna, bez wiedzy hr. Ronikiera dostać się do jego celi nie mogły, a przeznaczeniem ich mogło być tylko — urządzenie ucieczki. Ucieczki przez

okna więzienia już się zdarzały, a przy dobrej organizacji możliwość ich nie jest wyłączona i obecnie.

Czy istniała taka organizacja w danym razie — dotychczas nie wyjaśniono.

Po wykryciu u hr. Ronikiera narzędzi, przeniesiono go do innej celi w innym korytarzu i rozłożono nad nim ścisły dozór.

Podczas dokonywania rewizji w jego celi hr. Ronikier zachowywał się zupełnie spokojnie, a na zapytanie, jakim sposobem znalazły się w jego celi znalezione przy rewizji narzędzia, odpowiedział, że nie wie.

Jak utrzymuje inspekcja więzienna, hr. Ronikier w dalszym ciągu symuluje obłąkanie, wobec czego nie był poddany za wykrycie narzędzi do ucieczki — karze dyscyplinarnej.

\* Pożar.

Splonęła część remiz tramwajowych. Straty nieznaczne.

## Wojna turecko-włoska.

### Najwyższy Ukaz.

**Petersburg, 7 października (P).** Ukaz do Senatu rządzącego: Otrzymawszy urzędowe zawiadomienie o wybuchu wojny między Włochami i Turcją i mając na widoku ściśle i bezstronnie zachowanie neutralności w stosunku do stron wojujących, uznaliśmy za odpowiednie rozkazać:

I. Wszystkie osoby urzędowe i cywilne powinny przyjąć do ścisłego kierowania się i wykonywania pod grozą odpowiedzialności prawnej postanowienia konwencji haskich z dnia 5/18 października 1907 r. o prawach i obowiązkach państw neutralnych i osób na wypadek wojny lądowej i o prawach i obowiązkach na wypadek wojny morskiej (Zbiór Ukazów r. 1910 Od I. par. 828).

II. W uzupełnieniu uchwał wymienionych konwencji postanawia się: 1) okrętom wojennym stron wojujących wolno pozostawać w portach rosyjskich i na wodach terytorjalnych nie dłużej jak 7 dni; 2) liczbę okrętów wojennych mogących znajdować się jednocześnie w jednym z portów rosyjskich, określa odpowiedni naczelnik portu, kierując się warunkami miejscowymi, przy czym jednak liczba ta nie może przekraczać 6; 3) do portów rosyjskich mają dostęp okręty pod konwojem, lub bez niego, skoro są tam sprowadzone, żeby pozostawały pod sekwestrem w oczekiwaniu postanowienia sądu, środki zaś co do nałożenia sekwestru ustanawia naczelnik odnośnego portu, który w razie konieczności może wydać rozporządzenie co do przeprowadzenia okrętu do drugiego portu rosyjskiego.

Senat rządzący nie omieszka dla wykonania niniejszego wydać odnośne rozporządzenie.

Na oryginalne własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„MIKOŁAJ“.

W Liwadi 23 września r. 1911. Kontrsygnował czasowo zarządzający ministerium spraw zagranicznych Nieratow.

### Zabiegi pokojowe.

Depesze wczorajsze pet. Ag telegraficznej donoszą, jakoby Turcja prosiła o pokój, zgadzając się na wszystkie warunki Włoch. Podobno uchwałę rada ministrów tureckich powzięła późno w nocy z soboty na niedzielę, otrzymawszy ważny komunikat od Austrii.

Agencja ottomańska utrzymuje, że Porta postanowiła zwrócić się do mocarstw z notą o pośrednictwo i współdziałanie w przedmiocie powstrzymania rozlewu krwi.

Z Rzymu zaś dochodzą wieści, że ambasador angielski zamierza zwrócić się do gabinetu tureckiego z warunkami pokoju, proponowanymi przez Włochy za pośrednictwem Anglii.

Warunki Włoch są następujące:

**Bezwarunkowe oddanie Trypolisu bez wszelkich zobowiązań indemnizacyjnych materialnej.**

Austro-Węgry mają bardzo poważny interes, by wojna jaknajprędzej się skończyła, albowiem każdy dzień grozi im koniecznością wmięszania się czynnego do akcji wojennej.

Być może przeto, że turecy mężowie stanu w obawie zajęcia portu w Salonikach przez eskadrę austro-węgierską i wysłania korpusu wojsk austro-węgierskich do Albanii, skapitulowali wobec Włoch.

Przyjęcie atoli warunków pokoju, proponowanych przez Włochy, obrzyłoby do żywego opinię publiczną w Turcji i mogłoby spowodować na rząd turecki o wiele więcej i o wiele donioślejszych szkód, niż wyrządzić im może prowadzenie dalej wojny z Włochami.

Dlatego też wieści o pokoju należy przyjmować z dużym zastrzeżeniem.

### Potyczka morska.

Szczegóły potyczki morskiej pod Gumenicą są następujące: Do zatoki gumenickiej, tworzącej port naturalny, schroniły się 2 torpedowce tureckie i kanonierka. Włosi zażądali poddania się. Na odmowną odpowiedź ze strony tureków, włoskie okręty rozpoczęły bombardowanie. Torpedowiec turecki „Alpagot” poszedł na dno, drugi niewiadomej nazwy, zaczął się palić. Kanonierka turecka „Kambot-Raffaize” wywiesiła białą chorągiew. Z tonącego torpedowca „Alpagot” wyskoczyło około 100 marynarzy tureckich i wplaw wydostali się na brzeg, gdzie jednak czekał ich oddział albański i wymordował. Jak się zdaje, była to banda osławionego bandyty albańskiego Muharem Ruscita, która dokonała kilku podobnych czynów.

Stwierdzono, że podczas ostatniej potyczki na brzegu albańskim, gdzie był czynany kontrtorpedowiec włoski „Artigliere”, stracili turecy 200 ludzi rannych i zabitych.

Do Briandisi przybyły dwa włoskie balony sterowe, przeznaczone do służby wywiadowczej na morzu Adryatykiem przeciw torpedowcom tureckim.

### Przemarsz przez Egipt.

W kołach wojskowych Konstantynopola przewidują możliwość przemarszu wojsk tureckich przez terytorium egipskie do Trypolisu. Turcy są zdania, że, trzymając się zasad traktatu, Anglii zgodzić się powinni na przemarsz. Nadto odwołują się turecy do innego punktu traktatu egipskiego z Anglią, mocą którego Egipt zobowiązany jest, w razie wojny, dostarczyć Turcji 18,000 żołnierzy.

### Mobilizacja turecka

Dowódcy korpusów w Salonikach, Iskibie i Monasterze otrzymali rozkaz, aby w ciągu 8 dni przygotowali zapasy żywności dla 250,000 ludzi na dwa miesiące. Przygotowania do powszechnej mobilizacji są już ukończone.

Dywizja redyłów, należąca do korpusu stołecznego, zostanie zmobilizowana w przyszłym tygodniu.

### Hilmi pasza o sytuacji.

Przedstawiciel „Matna” rozmawiał z b. wielkim wezyrem, Hilmi paszą o sytuacji.

Hilmi oświadczył, że kroki nieprzyjacielskie z pewnością jeszcze długo potrwają. Żaden gabinet turecki nie może pertraktować z Włochami o odstąpienie Trypolisu za odszkodowanie pieniężne, gdyż nigdyby na to nie zgodziła się opinia publiczna. Jeszcze nie nadeszła chwila, stosowna do zaznaczenia, co ze stanowiska Turcji może być uważane za słuszne rozwiązanie sprawy. Operacje wojenne w Trypolisie potrwają bardzo długo. Turcy mają możność pomstęczenia się na Włochach, mieszkających w Turcji.

**Konstantynopol, 7 października (Wl.).** W obawie wtargnięcia floty włoskiej na morze Egejskie, admirał turecki przysposabia się do zaciętego oporu.

(Z tego wynika, że flota włoska nie wpłynęła jeszcze na morze Egejskie, zatem wiadomości o bitwach pod Dardanellami i w pobliżu wyspy Lesbos, były najzupełniej zmyślone. Przyj. Red.)

**Kair, 7 października (Wl.).** Rząd włoski wysłał krążownik do nadzorowania statków tureckich w Port-Saidzie.

Komunikacja pocztowa między Włochami a Egiptem została całkowicie przerwana.

**Rzym, 7 października (Wl.).** Dwa krążowniki włoskie bombardowały miejscowość San Giovanni di Medua, gdzie turecy zatopili szalupę włoską.

**Konstantynopol, 7 października (P.).** Według

doniesień gazet, imam Jachia, zawarłszy zawieszenie broni z turekami, ogłosił w Jemenie wojnę świętą przeciw Włochom.

**Atany, 7 października (P.).** Agencja ateńska donosi, że turecy wysadzili na wyspie Samos oddział wojska, składający się z 500 ludzi. Tym sposobem przekroczone zostały statuty wyspy z r. 1832, gwarantowane przez Francję, Anglię i Rosję.

**Kanea, 7 października (P.).** Pogłoski o mobilizacji greckiej wywołały nowe nadzieje i podniecające wrzenie, skutkiem czego wynikły poważne nieporozumienia między członkami opozycji i stronnikiem rządu.

**Konstantynopol, 8 października (Wl.).** Ambasador austriacki miał wczoraj wieczór posłuchanie u sultana. Pierwszy dragoman ambasady rosyjskiej konferował przez czas dłuższy z wielkim wezyrem przedstawiając, jak słychać, nowy projekt interwencji.

**Rzym, 8 października (Wl.).** Urzędownie zawiadomiono, że Trypolis i całe wybrzeże sąsiadujące ze stolicą zajęte jest przez wojsko włoskie.

**Saloniki, 8 października (Wl.).** Dwa torpedowce włoskie wdarły się do portu San Giovanni di Medua i przemocą wprowadzili stojący tam na kotwicy okręt żaglowy, naładowany kukurydzą.

**Paryż, 8 października (Wl.).** Krążownik francuski „Jules Ferry” opuścił Tulon, udając się na wschód. Za nim podążą niebawem drugi krążownik „Leon Gambetta”.

**Rzym, 8 października (Wl.).** Rząd włoski postanowił post Augusta na Sycylii uczynić podstawą operacyjną dla wyprawy przeciw Trypolisowi i później dla stałego protektoratu nad Trypolisem.

**Sofia, 8 października (Wl.).** Mobilizacja turecka działa w tutejszych kołach politycznych i wojskowych w sposób niepokojący.

**Londyn, 8 października (Wl.).** Z port Said telegrafują: Kapitan stojącego w porcie tutejszym krążownika włoskiego „Puglia” zawiadomił władze miejscowe, że w razie gdyby stojące w porcie na kotwicy tureckie okręty transportowe, mające wojsko na pokładzie zamierzały odplynąć, natenczas będzie musiał wydać rozkaz natychmiastowego ich zatopienia.

**Konstantynopol, 8 października (Wl.).** Z Prewezy donoszą: flota włoska, stojąca w porcie tutejszym składa się z 3 krążowników, 5 kontrtorpedowców, krążowca torpedowego i z kilku okrętów przewozowych.

**Saloniki, 7 października (Wl.).** Zbrojne oddziały albańcyków 2 okręgów: Ipeku i Dyakowy gromadzą się nad rzeką Drokiza.

## TELEGRAMY.

**Petersburg, 7 października (P.).** Ogłoszono ukaz Najwyższy o mianowaniu sekretarza państwowego Makarowa ministrem spraw wewnętrznych z pozostawieniem w godności senatora.

**Kiszyniew, 7 października (P.).** Do Jass wyjechał gubernator hr. Kankrin, żeby powitać w imieniu Najjaśniejszego Pana króla Karola, przybywającego do Jass dla przewodniczenia na uroczystościach jubileuszowych uniwersytetu i na odsłonięciu pomnika działacza epoki połączenia księstw i uwolnienia włościan, Michała Kogolniczanu.

**Madryt, 7 października (P.).** W kołach urzędowych oświadcza się, że wojsko zajmujące Melillę, rozpoczęło przedwstępne operacje, uważane przez rząd za niezbędne.

**Moskwa, 7 października (P.).** W procesie bandy, która rabowała w pociągach kolei kazańskiej, jeden z oskarżonych skazany został na karę śmierci, 8 na rotę aresztancką od 1½ do 3½ lat, 3 na więzienie na 16 miesięcy i 1 na 4 miesiące więzienia, za niedoniesienie, jeden został uniewinniony.

**Sewastopol, 8 października (P.).** Eskadra czarnomorska odplynęła do Jalty.

**Symferopol, 7 października (P.).** Zarządzający siecią telefonów inż. Reinsars skazany został na 2 lata rot aresztanckich z pozbawieniem wszystkich praw stanu za roztrwonienie pieniędzy skarbowych i fałszerstwa.

**Atkarsk, 7 października (P.).** Ziemianin Chworostuchin, który roztrwonił 128,000 pudów zboża,

W dniu 8 października r. b. zasnął w Bogu po długich cierpieniach, przeżywszy lat 36 ukochany nasz

# Gustaw Ferdynand TULINIUS

właściciel dóbr

Wyprowadzenie drogie nam zwłok z kościoła ewangelickiego w Konstancy nowie na miejscowy cmentarz odbędzie się we środę dnia 11-go b. m., o godz. 3 ej po południu. W smutku pogrążona

Rszew, 9 października.

**Rodzina.**

3932

## PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy odprowadzili na wieczny spoczynek drogie zwłoki najukochańszej żony mojej  
s. † p.

## Pelagii z Gromków Buczkowskiej

składa serdeczne „Bóg zapłać“, w ciężkiej żalobie pogrążony

3728

**M A Ż.**

s. † p.

## Marceli Karwaciński

Adwokat Przysięgły

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 52, zakończył życie w dniu 7-ym października r. b. W ciężkim smutku pozostali: żona, dzieci, matka i brat zapraszają krewnych, kolegów i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Podleśnej № 11 na Stary cmentarz katolicki w dniu 10 b. m. we wtorek o godzinie 3-iej po południu. Nabożeństwo za spójki duszy zmarłego odbędzie się w tymże dniu o godzinie 10-iej rano w kościele św. Krzyża.

zastawionego w banku za 43,000 rb., skazany został na 8 miesięcy więzienia z pozbawieniem praw.

**Praga, 7 października (P.)** W Olomuńcu zmarł 87-letni Ignacy Wurm, jeden z najstarszych działaczy odrodzenia czeskiego.

**Ekaterynosław, 7 października (P.)** W sprawie 56 anarchistów skazano dziewięciu na karę śmierci, 32 do ciężkich robót od lat 4 do bezterminowych i jednego na więzienie.

**Dortmund, 7 października (wl.)** W kopalni Fürst w Gardenbergu oberwała się winda z košem. Dziewięciu górników zostało zabitych.

**Berlin, 7 października (P.)** „Vossische Zeitung“ donosi, że hiszpanie w Melilli przy udziale okrętów wojennych rozpoczęli szeroką działalność wojenną przeciw wrogim plemionom.

**Wiedeń, 8 października (P.)** Pretendent do tronu portugalskiego ks. Miguel Braganza, mieszkający w pobliżu Wiednia, zakomunikował „Neue Freie Presse“ i „Corseiro“ że on walczy nietyle za ex króla, ile za zasadę monarchiczną. Książę pozwolił swoim synom walczyć, ale pod obcimi nazwiskami. Portugalie północną zamieszkują górale, oddani Miguelowi.

**Nikołajew, 7 października (P.)** Wyjaśniono, że zrabowanie na stacji Jawkino rb. 32,000 u artelszczyka kolejowego było symulowane przez tegoż. Artelszczyka aresztowano.

**Lizbona, 7 października (P.)** W Braganzy i Castello-Branzo porządek został przywrócony. Aresztowano kilka osób, agitujących przeciw rzeczpospolitej.

**Tokio, 8 października (P.)** Wykup pożyczki wewnętrznej w kwocie 51 milionów odłożony został skutkiem niepomyślnego stanu rynku pieniężnego.

**Konstantynopol, 9 października (P.)** Opinia publiczna wypowiada się przeciw pokojowi i nastaje na dalsze prowadzenie wojny. Ostateczne zdecydowanie kwestyi zależy od parlamentu.

**Paryż, 9 października (wl.)** Rząd francuski wysłał 3 parowce na wody morza Śródziemnego dla ochrony interesów obywateli francuskich.

Poprzedniej nocy posłom tureckim polecono zwrócić się do wielkich mocarstw z następującym komunikatem:

„Wobec wylądowania włochów w Trypolisie, stan rzeczy uległ zmianie i wszedł w nową fazę, przyjazną dla interwencji mocarstw, w celu nawiązania układów o pokój.

**Konstantynopol, 9 października (P.)** Kwestyi o przepuszczenie przez Dardanele okrętów rosyjskich ze zbożem jeszcze nie zdecydowano.

**Rzym, 9 go października (P.)** Do dziennika „Messagero“ donoszą z Augusty, że podług oświadczeń przybyłych tu zbiegów z Trypolisu, turecy cofnęli się z powodu braku odwagi lub też dla braku żywności.

**Oporto, 9 października (P.)** Wojska, przybyłe tu 6 b. m., wyszły do Villa-Real i Mirandoli.

### Z ostatniej chwili.

**Kijów, 9 października (wl.)** Organizatorem napadu pod Rogowem był Salomon Ryss, powieszony w 1907 roku, z kijowskiej grupy socjalistów - rewolucjonistów - maksymalistów. Podjęła cały napad polska partya socjalistyczna.

**Konstantynopol, 9 października (wl.)** Tutejsze ministerium wojny otrzymało wiadomość, że wśród marynarzy włoskich, którzy wylądowali w Trypolisie, zaszło 120 wypadków cholery.

**Konstantynopol, 9 października (wl.)** Tur-

cy postanowiła wysłać jeszcze jedną notę w sprawie interwencji pokojowej. Od odpowiedzi mocarstw zależeć będzie dalsze postępowanie Turcji w sprawie wydalania włochów.

**Konstantynopol, 9 października (P.)** Dzisiejszy „Local Anzeiger“ donosi, że nowa nota turecka nie będzie bezpośredniem zwróceniem się do mocarstw, lecz tylko jako instrukcja do ambasadorów, którzy mają mocarstwom wyluszczyć, iż przez zajęcie Trypolisu wytworzyła się taka sytuacja, jaką mocarstwa uznały za konieczną do rozpoczęcia rokowań pokojowych.

**Konstantynopol, 9 października (wl.)** Władze tureckie aresztowały w Bosforze okręt rosyjski, wiozący zboże i mąkę do Włoch.

**Konstantynopol, 9 października (wl.)** Machmud-Szefket pasza oświadczył dzisiaj dziennikarzom, że wewnątrz Trypolisu jest najzupełniej przygotowane do walki. W całym kraju ogłoszono wojnę świętą przeciw najazdowi Włoch.

**Berlin, 9 października (wl.)** Ambasador turecki był wczoraj wieczorem na konferencji u Kiderlen-Waechtera.

**Saloniki, 9 października (wl.)** Donoszą tutaj, że Czarnogórze czyni gorączkowe przygotowania do wojny i gromadzi na granicy zapasy amunicyi i żywności.

**Berlin, 9 października (wl.)** Wczoraj odbyła się jednogodzinna konferencja Cambona z Kiderlen-Waechterem w sprawie marokańskiej, treść jej jest trzymana w ścisłej tajemnicy. Konferencji tej przypisują zasadnicze znaczenie.

**Konstantynopol, 9 października (wl.)** Rząd turecki zapewnia, że od 2 dni udało się nawiązać połączenie telegraficzne z wojskiem tureckim w Trypolisie, które otrzymuje instrukcje od rządu. Komendant turecki donosi, że stan wojsk tureckich jest zadowalniający i wszystko jest przygotowane do zaczęcia walki lądowej.

**Konstantynopol, 9 października (wl.)** Gubernator Skutari donosi, że pod Tan Giovanni i Medua ukazały się 2 włoskie okręty i łódź z oficerami i 5 żołnierzami, aby zbadać port. Załoga fortów ostrzeliwała łódź, która poszła na dno. Okręty włoskie odpowiedziały strzałami, które uszkodziły 2 ginachy rządowe, a następnie odpłynęły w kierunku południowym.

Numer dzisiejszy składa się z 10iu-stronic.

**Mleczarnia dóbr Sanniki i Żeromin, ulica Średnia Nr. 3.**

Właściciele W-nych Panów

**Mazarakiiego i Natansona**

Po rozwiązaniu kontraktu z dzierżawcą od dnia 1 października r. b. prowadzona będzie przez Zarząd. Wydawane będą obiady i kolacje jak również sprzedaż nabiału i wszelkich produktów z tychże majątków.

Z poważaniem Zarządzający: **M. Marchlik.**

# NAUKA

języków nowożytnych — przyjemna i interesująca.

Ilekcję chcieliśmy nauczyć się jakiegobądź języka nowożytnego? Co przeszkodziło osiągnięcia tego? Nieprawdaż, bojaźń napotkanych trudności, któreby trzeba pokonać oraz bojaźń uczenia się tego, czego już kiedyś uczyło się w szkole (a czego zupełnie się zapomniało).

A gdyby nauka języków przedstawiała się ze strony więcej interesującej, a nawet przyjemnej, czy nie zmieniliby to postaci rzeczy? Otóż to osiągnęliśmy w Szkole Berlitz'a i możemy zaoferować swoim uczniom.

Sekret ten polega na metodzie naszej. „Szkoly Berlitz'a“ wszechświatowe powodzenie swoje, zawdzięczają tylko zastosowaniem metody Berlitz'a.

Jeżeli kogo zainteresuje, na czym polega metoda Berlitz'a, to nasza szczegółowa broszura wszystko wyjaśni, którą to wysyłamy bezpłatnie.

## KURSY BERLITZA

Łódź, Nowy Rynek 2, tel. Nr. 7-34. — Warszawa, Bracka 13.

Lekcje oddzielne i w grupach.

codziennie są tworzone nowe grupy.

Zapisy przyjmuje się od 9-ej rano do 10-ej wieczorem. Żądać prospektów.

Lekcja próbna bezpłatna.

3137

W środę dnia 11 października w TEATRZE POPULARNYM

przedstawienie zakupione przez „HARMONIĘ“

3233

### „KRWAWY GODY“

Sensacyjny dramat historyczny z czasów Katarzyny de Medicis przez Lindberga.

Bilety po cenach niższych do połowy nabywać można codziennie od godz. 8 rano do 8 wiecz. w księgarni p. Ciota (Przejazd 14) do dnia przedstawienia do g. 4 popoł., później w kasie teatru.

### SKŁAD DRZEWA MAKSA JAKUBOWICZA

Pańska № 92,

sprzedaje BELKI jodłowe

18-stopowe po 38 kop  
20- " " 40 "  
22- " " 42 "  
aż do odwołania franco skład za kubik miary polskiej gotówką. Tamże różne drzewo budowlane i stolarskie po cenach przystępnych w wielkim wyborze.

2941

### Na Raty

1 rb. tygodniowo, albo 3 rb. miesięcznie

Sprzedaje: Gramofony, Płyty, Skrzypce, Mandoliny, Gitary, Harmonie i inne instrumenty muzyczne po cenach niskich

M. Lizman,  
ul. Piotrkowska 284, róg Górnego Rynku.

### Gazownie Miejskie w Łodzi

mają do oddania z dniem 1 stycznia 1912 r.

Smole Węglową, Miał Koksowy  
i Impregnator

Łaskawi reflektanci raczą zgłaszać się piśmiennie do biura Zarządu Gazowni przy ul. Targowej № 34.

3269

### Zakład chirurgiczno-ortopedyczny D-RA TOMASZEWSKIEGO

2989 Andrzejka № 3. Telefonu 17-50.

Leczenie skrzywień kręgosłupa i kończyn, chorób stawowych i t. d. Gimnastyka lecznicza. Aparaty mechaniczne. Masaż wibracyjny i ręczny. Kąpiele elektryczno-sświetlne i gorącym powietrzem. Elektryzacja.

### Lecznica zębów

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu.

Specjalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron.

Reparacje i przeróbki sztucznych zębów na poczekaniu  
Ceny bardzo przystępne. 2596

### POLIKLINIKA Pasaż - Meyera 1. chorób oczu Tel. No 28-39.

D-ra B. Donchina Godziny przyjęć od 10-12 i od 4-7 1/2 po poł. 2937

### Zakład krawiecki

### J. KOZŁOWSKIEGO

przeniesiony został na ulicę Benepykta № 1.  
ZAOPATRZONY W NAJNOWSZE MATERIAŁY KRAWIARSKIE I ZAGRANICZNE. 3021

### MIESZKANIE

z powodu wyjazdu do odstąpienia na kilka miesięcy: 3 pokoje, kuchnia, wygodny. Rozwadowska Nr. 4, I piętro.

Dr. Trenkner. 3002

### Skład naszej merceryzowanej bawełny

dla pończoch, trykotaży, fantazyjnych i tkackich artykułów znajduje się u firmy

### L. Scholle i S<sup>ka</sup>

Piotrkowska № 99

i są nasze bawełny we wszelkich kolorach i grubościach do nabycia u wyżej wymienionej firmy.

Fischer i S-ka, Warszawa.

3271

### CYRK A. Devigné

We wtorek 10 października

Nowe debiuty. Nowy program.

Sensacyjne widowisko. Pierwszy raz w Łodzi.

### 12 Tygrysów i 12 Lwów

znanego pogromcy pana Saliotti

Debiut 30 japończyków Prawdziwe Gejsze wykonają taniec japoński z akompaniamentem prawdziwej japońskiej orkiestry SAMBA i innych nowych numerów.

nadwornego cyrku „Mikado“ w Tokio Dolina śmierci. Wschód słońca.

Debiut Fruwajających Dam

Udział całej trupy i Corps de baletu.

3247

### FRANCISZEK WILINSKI

Przedsiębiorca robót budowlanych betonów amerykańskich (chodniki, wjazdy i podwórza): Przyjmuje wszelkie roboty w tym zakresie. 3173-10-1

Konstantynowska № 23.

Tania sprzedaż

### gramofonów, płyt

Nowaka 19. 3622-5

# DYREKCJA

## Piotrkowskiego Tow. Kredytowego Miejskiego

stosownie do art. 22 Ustawy Towarzystwa, podaje do powszechnej wiadomości, że wymienione niżej osoby zgłosiły się do Dyrekcyi z żądaniem przyznania im pożyczek na ich nieruchomości:

Położone w Bałutach-Nowych:

N. 428, h. r. 16<sup>522</sup>, Daniel Gotlib Langkans rb. 15000.  
N. 726, h. r. 16<sup>539</sup>, Edward i Marya małż. Firchof rb. 4,000.

Wszelkie zarzuty przeciwko żądanym pożyczkom winny być złożone w Dyrekcyi przez osoby zainteresowane w przeciągu dni 14 od daty podania niniejszego ogłoszenia. 3275

# ŻWIR I KAMIENI

w większych ilościach do sprzedania w fabryce cegły piaskowo-wapiennej „Silo“

# L. DARGIEWICZ i Ska

RUDA pod ŁODZIĄ 2959

Telefon № 548. Skrzynka pocztowa № 374.

Biuro sprzedaży: Łódź, Mikołajewska No 21.

### DROBNE OGŁOSZENIA.

**A.A.A.A.A.A.)** Warszawa, Chmielna Nr. 25, Biuro Rościszewskiej. Poleca: Nauczycielki, nauczycieli wykształcenia uniwersyteckiego, gimnazjalnego, pensyjnego, wychowawczyń angielski, francuski, szwajcarski, niemiecki, bony, polski, freblanki, świadectwa kilkoletnie, ehlubne. 8491-6-1

**AAAAA)** Angielka z językiem francuskim, niemieckim, poszukuje miejsca. Warszawa, Biuro Rościszewskiej, Chmielna 25. 8490-2-1

**A.A.A.A.)** Niemkę przybyłą wprost z zagranicy, poleca Biuro Ludwiskiej, Piotrkowska 92. 8467-3-1

**A.A.A.A.)** Potrzebna nauczycielka ciekła izraelska z muzyką, warunki korzystne. Warszawa, Biuro Rościszewskiej ul. Chmielna 23. 8489-2-1

**A!A!A!** Meble z salonu sypialnego, stołowego, oraz różne drobności, maszyna do szycia, zaraz tanio do sprzedania. Nawrot № 44. m. 3. 8413-10-3

**A.** Ukończywszy Instytut Warszawski, poszukuje lekcyi w przyzwoitym domu, wyznaczenie nie robi różnicy. Posiadam języki rosyjski, polski, francuski, niemiecki. Główna 52-2. 8363-3-3

**A)** Studentka uniwersytetu państwowego udziela francuskiego. Andrzejka 11-12. 8399-3pw-2

**Agent-inkasent,** stała pensya, prowizya, kaucya 300, potrzebny zaraz. Zawadzka 10, Niemierski. 8500-1

**A** kompaniamentu do sołdztów poszukuje. Oferty w redakcyi Rozwoju, pod Spiewak. 8475-2-1

**Billard** kregielkowy tanio do sprzedania, Brzezińska nr. 70, w piwiarni. 8423-3-2

**Człowiek** w średnim wieku poszukuje pracy woźnego, szwajcarsa, numerowego; znam język polski i rosyjski. Oferty: „Człowiek“ 8421-2-2

**Do filii** piekarskiej potrzebna sklepowa, obznajmiona. Kaucya. Wiadomość: St. Zarzewska nr. 39, w piekarni. 8442-3-2

**Do wynajęcia** pokój z centralnym ogrzewaniem i elektrycznym oświetleniem, z osobnym wejściem. Piotrkowska 211, I piętro od frontu. 8402-3-3

**Do** dwójga dzieci i posługi potrzebna uczciwa służąca, dziewczyna od lat 16. Zgłaszać się od 12 do 3 po poł. Główna 24 m. 16. II piętro. 8283-5-2

**Do wynajęcia** pokój dla inteligentnej, młodej osoby. (Węścicie wspólne) Oglądać można od 5-ej do 7-ej wieczorem Nawrot Nr. 54, lewa str., III piętro. 8485-3-1

**Doświadczony** korepetytor przysposabia do wszystkich klas gimnazjum oraz świadectwa — Wiadomość: Dzielna 40 m. 1 od godz. 7-8. 154

**Fortepianista** i stroiciel fortepianów, pianin, przyjmuje zamówienia na strojenia. Pańska № 4, m. 8. Sobczynski. 8405-2p-2

**Fabryka** gilsz do papierosów 12 lat istniejąca z dobrymi Klientami, z powodu choroby właściciela do sprzedania Wiadomość, Średnia 74. 8468-3-1

**Jest** do sprzedania 5 morgi ziemi i stodoła między Konstantynowem i Lutomińskim przy szosie. Dowiedzieć się można w Łodzi, ul. Wólczańska № 137, m. 27. 8492-1

**Kawiarnia** do sprzedania z powodu wyjazdu. Senatorska 15. 8447-2-2

**Korzystna** okazja! Fortepian koncertowy 7 1/2 oktawy, za 800 rbl, mało używany, sprzedam za 400 rbl. Widzewska 106, m. 16. 8395-3-3

**Lekcyi** gry fortepianowej udziela rutynowana nauczycielka. Południowa 39, m. 1. 7431-1212

**Maszyny** 2 Singera bębnowe, miesiąc używane i maszyna za 16 rb. Piotrkowska 103 m. 5. 7721-20-19

**Mieszkania** zaraz do wynajęcia. Zarzewska 131. 8426-2-2

**Meble** orzechowe do sprzedania: szafy, łóżka, stoły. Wiadomość: Bałuty, ul. Zimowa 23. 8444-4-2

**Motor** naftowy o sile 3 koni, mało używany do sprzedania. Wiadomość: Włodzimierska 48 za Ewang. emant. 8266-3-3

**Materiał** na suknię, zostawiony przed 3 laty u krawcowej m. przy ul. Rzgowskiej № 11 będzie sprzedany, jeżeli właścicielka nie zgłosi się w przeciągu tygodnia. Mieszkał: Nowo-Zarzewska 10, m. 7. 8487-1

**Potrzebne** zdolne panny do szycia. Długa 20, m. 15. 8497-3-1

**Przyjmę** pannę lub mężczyznę na mieszkanie, Piotrkowska № 119, m. 10. 8486-8-1

**Potrzebni** stolarze meblowi, Wólczańska № 63, prawa oficyna. 8495-2-1

**Potrzebna** paniąca do sklepu i kantoru, polski i niemiecki. Rutkowska, Piotrkowska 46. 8469

**Potrzebna** natychmiast zdolna szwaczka, także potrzebna uczennica. Amalia Wolff, Widzewska 111, m. 7. 8482-2-1

**Potrzebna** panna lub wdowa w średnim wieku do samotnego jako gospodyni. Drownowska 49, m. 22, zgłaszać się w południowych godzinach. 8474-1

**Poszukuje** posady w biurze prywatnem, młody człowiek z 4-o klasowym świadectwem i z roczną praktyką. Oferty w Rozwoju pod „C. M.“. 8342-3-3

**Pokoje** z meblami lub bez — można z utrzymaniem. Widzewska 106A, m. 6. 8331-3sp-3

**Przyjmę** mężczyznę na mieszkanie, przy osobie samotnej, ul. Średnia 41; wiadomość w maglu. 8425-2-2

**Poszukuję** pokoju umeblowanego za lekce francuskiego, Zielona 48 m. 9, od 3 do 6. 8447, 2, 2

**Piwiarnia** do sprzedania z powodu wyjazdu na gospodarstwo, za cenę przystępną, byle zaraz, ul. Przejazd nr. 45. 8431-2-2

**Poszukuję** młodego człowieka na mieszkanie wraz z utrzymaniem, Piotrkowska 261, stróż wskaże. 8433-3-2

**Pokój** z kuchnią na I piętrze Przejazd nr. 48, do wynajęcia od dnia dzisiejszego. 8436-2-2

**Potrzebny** jest praktykant płatny, z 4-o klas. wykształceniem, Nowy-Rynek Nr 5, M. Juba. 8397-3-3

**Potrzebna** prasowaczka. Karola Nr. 2. 8412-3-3

**Potrzebna** sklepowa, skład wędlin, znająca polski, niemiecki i rachunki Nawrot 53. 8393-3-3

**Pokój** umeblowany zaraz do wynajęcia dla jednej lub dwóch pań. Przejazd № 48 m. 8. 8461-3-2

**Poszukuję** szycia w domach prywatnych, z krojem i starannem wykonaniem. Widzewska 16-28. 8459-2-2

**Potrzebna** jest dziewczynka płatna na posyłki do magazynu kapeluszy. Cegielniana 27. 8494

**Sklep** do sprzedania rzeźniczy. Ulica Staro Zarzewska 146. 8470-3-1

**Umeblowane** pokoje z elektrycznym oświetleniem w różnych cenach na dni i miesiące. W. Guhl Łódź, Zielona № 12 i № 39. 6516-16-16

**Uwaga.** Człowiek tapicerski poszukuje robot w domach prywatnych, robi tanio i dobrze, wyjeżdża na prowincye. Proszę o za wiadomienie kartą pocztową. Łódź, ulica Żłota 5, tapicer. 8179-2-1

**Wdowa** bezdzietna w wieku średnim poszukuje zajęcia się gospodarstwem do pojedynczej osoby, lub pielęgnowania chorej, Radwaska 47. Dowiedzieć się można w sklepie. 8481-1

**Zaginęła** dziewczynka 12 letnia jasna blondynka, oczy ciemne, ubrana w granatowa spodnie i ciemną bluzę, złote półbuciki. Proszę odprowadzić: Warszawska 22-1. 8503-1

**Zaginęła** dziewczynka 4 letnia włosy ma ostrzyżone przy skórze, w białej sukience i złotych bucikach. Proszę odprowadzić: Łubelska 10-29. 8507-1

**Zaraz** lub od 20 października do wynajęcia pokój umeblowany z oddzielnem wejściem i z całodziennym utrzymaniem, Dzielna Nr 40, m. 1, także obiady zdrowe gospodarstwo. 8252

**Zaraz** bardzo tanio do sprzedania: Kanapa, 6 krzesel, stół orzechowy, lampa niklowa, stolik Piotrkowska № 88, w monopolu. 8358-3-3

**Zdolna** krawcowa z dobrym krojem, przyjezdna z Warszawy, poszukuje szycia w domach Nowo-Cegielniana 108-28. 8347-3-3

**Z** pozwoleniem na obiady i gorącymi zakąskami jest do sprzedania piwiarnia z powodu choroby. Pańska 9. 8435-3-2

### Zagubiono dokumenty.

**Bolesław** Kups zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Krajcberga. 8480-1

**Ignacy** Kramski zagubił kwit od paszportu, wydany z fabryki Eisenbrauna. 8417-3-3

**Jan** Tomaszewski zagubił paszport, wydany z pow. Łęczyckiego, gub. Kaliskiej. 8408-3-3

**Janina** Szymanska zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Kreisberga. 8484-1

**Katarzyna** Kublak zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki niel w Widzewie. 8483-3-1

**Karol** Kamler zagubił książkę legitymacyjną, wydaną z magistratu łódzkiego. 8407-3-3

**Stanisław** Guzęda zagubił paszport, wydany z gminy Rzgów guberni Piotrkowskiej. 8329-3-2

**Wacław** Malec zagubił paszport, wydany z gminy Czarnocin, pow. łódzkiego, gub. piotrkowskiej. 8415-3-3

**Z**gubiono 6 czeków №№ 18704, 5, 9, 11, 12 i 13 z książki czekowej za № 3727 Łódzkiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, należącej do B. Tytkyńskiego. Czeki te są nieważne. 8473-1

**Z**aginął paszport, na imię Antoniego Grzelaka, wydany z gm. Bruss, pow. łódzkiego, gub. piotrkowskiej. 8406-3-3

**Z**aginęła karta od paszportu, wydana z fabr. Leonarda, na imię Romana Wachockiego. 8419-3-1

**Z**onon Gorzałczyński zagubił paszport, wydany z gminy Białaczew, pow. opoczyńskiego, gub. radomskiego. 8414-3-3

**Z**aginął paszport, na imię Walentego Ławnickiego, wydany z gminy Pyzdy, powiatu Słupiec kleso, guberni Kaliskiej 8441'3'2

**ZUPEŁNE WYLECZENIE!**  
ODCISKI wyleczy zupełnie każdy po użyciu amerykańskiej maści przeciw odciskom „CORRIDIDE DE KEENE“ w cenie 60 k. Zwraća się pieniądze, gdyby wygojenie nie nastąpiło. Żądać we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumeryach, Reprezentacya na całą Rosyę: H. Neumann, Łódź, Piotrkowska № 89, Telefon № 16-20. 3644-10-1

### Lekcyi na skrzypcach

udziela prof. Stanisław Taube Średnia 55. Przyjmuje od godz. 12-3 i od 5-8 po poł. 3394

**Do wynajęcia** Sklep kolonialny i piekarnia Sosnowa № 16. Wiadomość u stróża. 3822

EBZYSTUJĄCA OD LAT 20 W ŁODZI

## Pracownia haftów i ZNACZENIA BIELIZNY

### D. Mazurkiewiczowej

z dnim 1 października r. b. przeniesiona została na ulicę

## Przejazd 16,

m. 24.

Przyjmuje się uczennice.

Ulica PRZEJAZD № 16.

Zakład dla spajania wszelkich metali za pomocą tlenu

## Sz. Zysman, mechanik

Cegielniana 34 róg Piotrkowskiej. 3842

Potrzebni

# stolarze

na meble. Widzewska № 136. 3852

**Do wynajęcia** zaraz przy ulicy Wólczańskiej № 139 na I-em piętrze 6 pokoi z kuchnią, elektrycznym oświetleniem i wszelkimi wygodami, 3 pokoje z kuchnią i wygodami, 1 wielka piwnica zdalna na skład. 3838

Młody, pracowity i uczciwy człowiek władający dobrze polskim i rosyjskim językami, z 8 letnią praktyką biurową, **poszukuje posady** z pensją od 30 i wyżej rabli miesięcznie bądź to w biurze rządowem, bądź prywatnem, albo też inkasenta lub ekspedienta w fabryce. Tema co doloży starań do wyszkania tej posady olinaraję 30-40 rabli. Oferty składać w Rozwoju pod lit. C. B. 3926

Krakowianin przyjezdny lat 38, żonaty, ekswojskowy, piśmienny, będąc w rozpaczliwym położeniu, prosi panów pracodawców i ziomków o jakiegokolwiek zajęciu w miejscu lub na wyjeździe. (Świadectwa poważnych instytucyj). Wiadomość: Wschodnia 45. a p. Walickiego. 3918

# KUPIEC

poznański, który długie lata pracował w niemieckich firmach, szuka posady w kantorze, podróżującego, lub innego stosownego zajęcia. Oferty „Kupiec“.

## STUDNIE artezyjskie

izwyczajuje buduje bez względu na głębokość i średnicę Łódź, ul. Rokicińska 25

### W. Szymankiewicz.



**GLYCEROPHOSPHATE GRANULE ROBIN**

**Glicerofosfat Robina ziarnisty,**  
Jedyny przyswajalny preparat fosforu wzmacniający system nerwowy

GLYCEROPHOSFAT ROBINA działa skutecznie we wszystkich chorobach, zależnych od osłabienia komórek nerwowych, przy neurastenii, przepracowaniu umysłowem, niewralgii, migrenie i t. d. Lekarze zalecają go również przeciw krzywicy, osłabieniu kości w okresie wzrostania dzieci, w okresie ciąży i podczas karmienia. Stale używane Glicerofosfatu Robina nie wywołuje żadnych ujemnych skutków i nie obciąża żołądka. Glicerofosfat wzmocnia apetyt i korzystnie wpływa na przyrost sił. Przyjemny w smaku, łączy się w wodzie lub mleku. Sprzedaw. w aptekach oraz składach aptecznych. Wstrzegać się fałszywków i naśladownictwo. 2987



145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.  
**Ogólnie znana lecznica**  
**chorób zębów i jamy ustnej**  
 lekarza d-ty H. Pruss.

1393

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.  
 Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów.  
 Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia).  
 Reperacje i przeróbki sztucznych zębów **NA POCZEKANIU.**  
**Uwaga!! Ceny bardzo niskie! Uwaga!!**

**Korzystajcie z okazji!**

Okazyjna sprzedaż materiałów angielskich i krajowych na męskie i damskie ubrania, palta i futra w najnowszych deseniach. Pracującym urzędnikom i robotnikom **specjalne ustępstwo.**

3878

Wielki wybór resztek nadzwyczaj tanio.  
**W. GROSMAŃ, Skł. sukna i kortów. Dzielna 1.**



Dokładnie **800**

sklepików notowaliśmy w dniu 5 b. m., którym regularnie dostarczamy

**Brykiety i pęczki**

Sprzedaż na wagę wyłącznie: Przejazd 80a.  
 Sprzedaż na sztuki: Przejazd 21 i we wszystkich sklepach spożywczych i t. p.

**PODPAŁKI** sosnowe w pęczkach po **6 kop.**  
**Składy węgla i drzewa p. ł. „DRZEWO”**

Przejazd 21 i 80a. — Tel. 17-09 i 28-60. 2797

**INSTYTUT JĘZYKÓW NOWOŻYTYNYCH D-ra KUMMERA**  
 Piotrkowska 79 i Karola Nr. 4.

Pozostający w stosunkach z blisko 200 pierwszorzędnymi szkołami języków za granicą. Corocznie raz jeden odbywają się

**Tanie Wykłady Języków Nowożytnych**

8201

rozpoczynają się w tym roku

**dnia 9-go października.**

Z każdego języka urządzono tym razem po dziewięć klas, tak, że uczniowie początkujący jak i zaawansowani stosownie do ich wiadomości danego języka będą mogli znaleźć odpowiednią grupę. Honorarium płatne z góry, wynosi:

**za kurs półroczny** rubli 17 kop. 50, **za kurs roczny** rubli 30.—.  
 Zapisy do wymienionych grup przyjmuje się **wyłącznie w szkole głównej** Piotrkowska 79, do dnia 9-go października (od godz. 10-ej rano do 10-ej wiecz. w niedziele i święta tylko przed południem).

**Grupy o małej liczbie uczniów rozpoczynają się codziennie w obydwóch zakładach.**

Oprócz Instytutu Piotrkowska 79 i Karola 4, nie pozostajemy w stosunkach z żadną inną szkołą języków w miejscu.

**Dyrekcya Instytutu Języków Nowożytnych D-ra KUMMERA.**

**Pralnia**

jest do sprzedania z powodu założenia innego interesu. Istnieje 8 lat. Daje dochodu rocznie 1,600 rubli; Brzezińska 3. 3796

**Dobry interes**

Potrzebny wspólnik czynny, kupiec, branży włóknistej, do interesu z wyrobioną klientelą, z kapitałem 5—6 tys. rubli. Oferty pod „A. R.” do administracji „Rozwoju”. 3856

**Zagraniczne paszporty**

widy, wizy i wszelkie czynności w zakresie wchodzące, załatwia **D. Krugman** Andrzeja 22 p. 7 3824-3-7

**Stowarzyszenie Majstrów Fabrycznych**

Nowy-Rynek № 6.

Wydział rekomendacji pracy rekomenduje fachowców na wszelkie posady techniczne w każdej specjalności fabrycznej i każdego stopnia uzdolnienia. Na żądanie i przy porozumieniu udziela **gwarancji** za rekomendowanym.

1243 Przewodnicz. wydz. rek. pr. **Feliks Przedpełski**  
 Biuro wydziału Widzewska № 145, mieszk. 11, godziny biurowe w poniedziałki, środy i piątki od 8 do 9 1/2 wieczorem, we wtorki, czwartki i soboty od 11 do 12 1/2 w południe.

**Ola Pań,** dbających o swoją **URODĘ**  
 i młodzieńczą świeżość cery poleca się jedyny specjalny kosmetyk

**CREM VENUS**

St. Górskiego,

usuwający znajdujące się pod naskórką plamy, **Pięgi,** pryszcze i liszaje.

**Liczne podziękowania.** Cena 60 kop. i rb. 1.20.  
 Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach. 2055

**Meble salonowe.**

Dwa garnitury, tremo, ekran, obrazy olejne, dwa zegary ozdobne, urządzenie sypialnego, stołowego, lampy, maszyna do szycia, otomana z lustrem, gramofon oraz różne drobiazgi sprzedam bardzo tanio byle zaraz, w całości lub pojedynczo. Nawrot 44 mieszk. 3. I piętro front. 3848

**Ostrzeżenie.**

Niniejszem zawiadamiam, że p. Emil Rätze vel Rāze (Wólczańska № 95), przestał być moim agentem, zaś p. Jan Stollenwerk nigdy nie był ze mną w stosunkach handlowych, a zatem za żadne zobowiązania, dane przez powyżej wymienionych w imieniu **Pierwszej Praskiej Fabryki Orkiestronów i pianin automatycznych „Diego Fuchs”** w Pradze Czeskiej nie odpowiadam i z zamówieniami proszę zwracać się do mnie bezpośrednio.

Jeneralny przedstawiciel **Zdzisław Ryłski**

Częstochowa Aleja II № 33, tel. 93, Filia: Łódź, Piotrkowska № 233.

3235

Do pierwszorzędnego Handlu Win i Delikatesów potrzebny zaraz samodzielny, błęty, młodszy **SUBJEKT**

chrześcijanin, władający dobrze polskim, rosyjskim i niemieckim. Oferty z życiorysem, kopiami świadectw, fotografii i wymagającą pensją przy wolnym stole i mieszkaniu przyjmuje administracja „Rozwoju”, „Subjekt”. 3880

**Lekcyi fortepianu**

oraz teorii muzyki i kompozycji udziela rutynowany nauczyciel, posiadający patent ukonczenia z odznaczeniem konserwatorium lińskiego. Ceny przystępne. Główna 51, m 5

3854-3 **H. Nehring**  
 Przyjmuje od 11-1 i od 5-7 w.

**Pracownia damskich kostyumów i sukien „STANISŁAWY”**

Przejazd 48 m. II, II piętro, wejście z podwórza.

Wykonują roboty elegancko, starannie podług paryskich i wiedeńskich żurnali. 3257-3-1

**SŁUŻĄCA**

łubiąca porządek, uczciwa, potrzebna zaraz. Zgłaszać się Przejazd № 16, do p. Janiszewskiej. 3836

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż zamknąłem moją szkołę tańców na ul. Wólczańskiej. Zapisy są przyjmowane we wtorki i piątki od 7 do 8 i pół wiecz. w księgarni p. Ciota (Przejazd 14). 3858  
 Z poważaniem **Albert Szyk.**

**Dom i ogród**

60 sztuk drzewek owocowych jedenasto-letnich, 4 mieszkania, z powodu choroby do sprzedania za 2,600 rb. Wiadomość: ul. Szkolna 29, Wiśniewski, od 9-ej do 10 rano. 3850

**Dobry zegarek**

Kosztuje u nas 2 rb. 25 k. gdzieś indziej niedobry 5-6 rb.



Wysyłamy za liczeniem po otrzymaniu zamówienia bez zadatku elegancki i trwały męski kieszonkowy zegarek Anker patent, najlepszy gatunek systemu CHRONOMETR z czarnej hartowanej stali werk na 18 kamieniach nąkręcany bez kluczyka raz na 36 godzin ze szklami ochraniającymi od kurzu. Specjalna konstrukcja zabezpieczająca sprężynę przed pęknięciem. Cena tylko przez czas krótki, gdyż zapas towaru ograniczony 1 szt. 2 rb. 25 kop., 2 szt. 4 rb., 3 szt. 5 rb. 70 kop., 5 szt. 9 rb. 25 kop., 8 szt. 14 rb. 40 kop. Do każdego zegarka gwarancya na 5 lat. Przesyłka 57 kop. do Syberyi 95 kop. Adres można wyciąć i nakleić na odkrytce lub kopercie.

**WIEDEŃ 2/1 AUSTRYA.**  
 Taborstrasse 27,  
**J. Jakubowicz 25.**

List do Austrii opłaca się 10 kop. marką, odkrytkę 4 kop. Ostrzeżenie. Przedruk i naśladownictwo wzbronione. 2925

№ 5115.

# Dyrekcya Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, iż niżej wyszczególnione nieruchomości w m. Łodzi położone, z powodu niezapłaconia raty majowej 1911 go roku, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające od godz. 11 zrana w kancelaryi wydziału hipotecznego przy ul. Średniej pod № 427 w m. Łodzi, przed wyznaczonymi notaryuszami, a mianowicie:

1) pod № 32 przy ulicy św. Jakóba obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 20,000, od której zaległość wynosi rb. 1,204 kop. 00, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 4,000; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 30,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 20 grudnia 1911 r. (2 stycznia 1912 r.) przed notaryuszem Waleryanem Ryfińskim.

2) pod № 33 przy ulicy św. Jakóba obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 22,000, od której zaległość wynosi rb. 1,428 kop. 55, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 4,400; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 33,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 20 grudnia 1911 r. (2 stycznia 1912 r.) przed notaryuszem Józefem Grabowskim.

3) pod № 270d przy ulicy Zachodniej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 34,800, od której zaległość wynosi rb. 1,487 kop. 24, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 6,960, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 52,200; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 20 grudnia 1911 roku (2 stycznia 1912 r.) przed notaryuszem Janem Njeznańskim.

4) pod № 320 przy ulicy Konstantynowskiej obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 160,000, od której zaległość wynosi rb. 8,451 kop. 00, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 32,000, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 240,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 20 grudnia 1911 roku (2 stycznia 1912 r.) przed notaryuszem Hipolitem Aleksandrowiczem.

5) pod № 320ss przy ulicy Konstantynowskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 10,500, od której zaległość wynosi rb. 642 kop. 30, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 2,100; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 15,750; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 20 grudnia 1911 r. (2 stycznia 1912 r.) przed notaryuszem Konstantym Mogińskim.

6) pod № 321kx przy ulicy Ekaterynburskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 23,500, od której zaległość wynosi rb. 1,388 kop. 10, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 4,700; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 35,250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 20 grudnia 1911 roku (2 stycznia 1912 r.) przed notaryuszem Wiktorem Sarosiakiem.

7) pod № 336n przy ulicy Północnej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 14,000, od której zaległość wynosi rb. 1,036 kop. 80, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 2,800, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 21,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 21 grudnia 1911 roku (3 stycznia 1912 roku) przed notaryuszem Julianem Ładą.

8) pod № 789ia przy ulicy Leżno obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 25,000, od której zaległość wynosi rubli 1,230 kop. 00, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 5,000; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 37,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 21 grudnia 1911 roku (3 stycznia 1912 roku) przed notaryuszem Józefem Żyźniewskim.

9) pod № 803e przy ulicy Lipowej, obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 30,000 od której zaległość wynosi

rubli 1,503 kop. 00, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 6,000; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 45,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 21 grudnia 1911 roku (3 stycznia 1912 r.) przed notaryuszem Janem Nieznańskim.

10) pod № 814e przy ulicy Karolewska szosa, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 7,900, od której zaległość wynosi rubli 289 kop. 33, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 1,580; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 11,850; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 21 grudnia 1911 roku (3 stycznia 1912 r.) przed notaryuszem Hipolitem Aleksandrowiczem.

11) pod № 1060a przy ulicy Kruczej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 12,000, od której zaległość wynosi rb. 848 kop. 00, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 2,400; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 18,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 22 grudnia (4 sierpnia) 1912 r. przed notaryuszem Konstantym Mogińskim.

12) pod № 1076e przy ulicy Gubernatorskiej obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 8,000 od której zaległość wynosi rb. 410 kop. 80, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 1,600 licytacja rozpocznie się od sumy rb. 12,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 22 grudnia (4 stycznia) 1912 roku przed notaryuszem Wiktorem Sarosiakiem.

13) pod № 1108 przy ulicy Widzewskiej obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 28,000; od której zaległość wynosi rb. 1295 k. 60, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 5,600. licytacja rozpocznie się od sumy rb. 42,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 22 grudnia (4 stycznia) 1911 roku przed notaryuszem Eugeniuszem Trojanowskim.

14) pod № 1177 przy ulicy Głównej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 9,000, od której zaległość wynosi rb. 440 kop. 90, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,800; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 13,50 termin sprzedaży wyznaczono na dzień 22 grudnia (4 stycznia) 1911 r. przed notaryuszem Julianem Ładą.

15) pod № 1298a przy ul. Zagajnikowej obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 10,000, od której zaległość wynosi rb. 407 kop. 00, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,000; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 15,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 22 grudnia (4 stycznia) 1911 r. przed notaryuszem Waleryanem Ryfińskim.

16) pod № 1408a przy ul. Wschodniej obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 34,000, od której zaległość wynosi rb. 1,546 kop. 80, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 6,800, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 51,000, termin sprzedaży wyznaczono na dzień 22 grudnia (4 stycznia) 1911 roku przed notaryuszem Feliksem Rybarskim.

17) pod № 1419c przy ulicy Kamiennej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 8,000, od której zaległość wynosi rb. 280 kop. 80, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,600; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 12,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 22 grudnia (4 stycznia) 1911 roku przed notaryuszem Józefem Żyźniewskim.

W razie, gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świętecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Łódź, dnia 9/22 września 1912 roku. 3141-3-2

**SPECYALISTA**  
chorób skórnych, wenerycznych  
i niemocy płciowej  
**Dr. LEWKOWICZ**  
**POWRÓCIŁ.**  
Przy syphilisie zastosowanie  
preparatu „606”.  
**ZACHODNIA № 33.**  
od 9-1 i 6-8, dla Pań od 5-6,  
w Niedzielę 9-3. 2897

**Dr. L. PRYBULSKI**  
CHOROBY SKORNE WŁOSÓW. (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE.  
LECZENIE SYPHILISU  
EHRlich-HATA 606.  
Ul. Półdniowa № 2.  
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w.  
panie od 5-6 po poł. 1430-2

**r. ROSENBLATT**  
Choroby uszu, nosa  
i gardła.  
PIOTRKOWSKA Nr. 35.  
Przyjmuje od 10-11 i od 5-7;  
w niedziele od 10-11. 2857

**Dr. S. KANTOR**  
specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych  
Kabinet Roentgenowski i światłolecznictwo. Krótka 4 tel. 19 41  
LECZENIE SYPHILISU  
EHRlich-HATA 606  
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 w.  
Dla pan osobna poczekalnia 425r

**Dr. med. LEYBERG**  
o. długoletni lekarz klinik wiedeńskich.  
Ch. skory, wene. ycznej moczopłciowej  
Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8.  
Dla pań 5-6, poczekalnia oddzielna.  
W niedziele tylko do obiadu.  
Krótka 5, telef. 26-50. 2113

**Dr. I. Lipszyc**  
choroby dzieci.  
1897 mieszka obecnie  
Piotrkowska 108, tel. 15-01  
przyjm. do 10 r. i od 4-5 p. p.

**Dr. Hejt**  
Srednia. 5 Spec. Choroby skórne, włosów, weneryczne, kosmetyka.  
Leczenie syphilisu w Warszawie  
EHRlich-HATA 606.  
Godziny przyjęć: od 8-1 po poł. i od 4-8 w. W niedziele i święta od godz 9-2 pp. Poczekalnia dla Pań oddzielna 535-r

**Dr. L. KLACZKIN**  
Konstantynowska 11.  
syphilis, skorne, wener., choroby dróg moczowych.  
LECZENIE SYPHILISU  
EHRlich-HATA 606.  
Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w.  
dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano 746r

**Dr. Jelnicki**  
ul. Andrzeja 7. Tel. 170.  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
Godziny przyjęć: panowie od g. 9-11 r. i 5-8 po poł., panie 4-5 po poł.; w niedziele i święta 8-12 r 1463r

**Dr. GUSTAWA ZAND-TENENBAUMOWA**  
powróciła 3544  
CHOROBY KOBIECE. SKORNE WENERYCZNE (u kobiet i dzieci)  
Ul. Wschodnia № 43.  
Przyjmuje od g. 10-11 i od 7-8.

**Dr. Sołowiejczyk**  
choroby dzieci i wewnętrzne  
Specjal. cierpienia płciowe.  
Powrócił. 2663  
Andrzeja 4, telefon 18-47.  
godz. przyjęć: 9-10 r. i 5-6 pp.

## Farbiarnia

z parową siłą oraz z dobrą suszarnią w śródmieściu zaraz do wydzierżawienia z urządzeniem lub bez. Oferty pod „J. Z.” w Rozwoju. 5860

## SKLEP

Wolontarjno-dystrybucyjny dobrze zapracowany do sprzedania, oraz pokoje z kuchnią do wynajęcia. ul. Mikołajewska 35. 3792-6-1

**Pracownia Gorsetów**  
dawniej Mikołajewska 53  
**NATALI KĘDZIERSKIEJ**  
przyjmuje obetalunki i reperacje.  
1575 Piotrkowska 115 m. 6.

**ZĘBY** sztuczne od 75 k.  
Plomby od 50 k.  
na kauczuku, złocie—bez wyjęcia korzeni. Plombowanie złotem, srebrem, porcelaną. Wyjmowanie zębów bez bólu. Przeróbka i reparacje na poczekaniu. Lek.-dent. **S. LIPOWSKI**, Piotrkowska 92. 381r

## Zaraz

do wynajęcia lokal obszerny o 7-miu oknach na parterze, zdany na skład lub na kantor, przy ulicy Piotrkowskiej № 109, wiadomość u stróża. 3750

**Ziemia Folwarczna**  
do sprzedania. Morga 250 do 300 rubli pod Zduńską-Wolą. Wiadomość na miejscu w **Branicy** lub ul. Zawadzka 24 mieszkanie 20. 3802

**Dr. Eugenia Kerer-Gerszuni**  
CHOROBY KOBIECE.  
Przyjmuje od 3-6 p. p. W niedziele od 9-12 rano. 2567  
Piotrkowska 121. Tel. 18-07.

Specjalista chorób włosów, skórnych (plagi i przyszcze na twarzy) i wenerycznych (syphilis)  
**Dr. S. SZNITKIND**  
ŚREDNIA № 2.  
Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetyczną.  
Przyjmuje od 8 do 2-ej po poł. i od 4 do 9 wiecz. 469r

## Motor ropowy

(nowy) zagraniczny 16 do 20 koni sprzedam tanio. Oferty pod lit. Z. 3000" upraszam składać w Rozwoju. 3866

**Dr. Klozenberg**  
powrócił. 3243 3

**Dr. Feliks Skusiewicz**  
Andrzeja 13.  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe  
Przyjmuje: od 9-11 r. i od 4-8 po poł. W niedziele i święta od 10-11 Telef. 26-26. 507-1

Potrzebna dziewczynka do wspólnej nauki w wieku lat 9-10, na żądanie może być przygotowana do Łódzkiego Żeńskiego Gimnazjum rządowego, Włodowska № 130 m. 37 od 4-8 wieczorem. 3884